

Z udziałem 303 delegatów, reprezentujących ponad 112 tys. członków i kandydatów PZPR — rozpoczęła się wczoraj w Lublinie XIV Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR, poświęcona ocenie dwuletniego dorobku i nakreśleniu podstawowych kierunków dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego Ziemi Lubelskiej oraz zwiększeniu jej wkładu do gospodarki narodowej.

W obradach uczestniczy z-ca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania.

Po referatach I sekretarza KW PZPR — Piotra Karpiuka i przewodniczącego Prezydium WRN — Ryszarda Wójcika — rozpoczęła się dyskusja. Najwięcej uwagi skupiały problemy dalszego rozwoju rolnictwa. Szuka się tu odpowiedzi na pytanie, co należy zrobić, by lubelskie zielone zagłębie optymalnie wykorzystywało swe warunki glebowe i demograficzne dla coraz pełniejszego zaspokajania potrzeb żywnościowych regionu i kraju.

Przedmiotem obrad są także problemy: wykorzystania rezerwy w lubelskim przemyśle, budownictwie i inwestycjach, pracy ideowo-politycznej, poprawy warunków socjalno-bytowych, a zwłaszcza mieszkaniowych oraz doskonalenia treści, stylu i metod pracy partyjnej. (PAP)

GTOS WIELKOPOLSKI

Poznań, wtorek 3 kwietnia 1973

Nr 79 (9051)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16. II. 1945

Z udziałem przedstawicieli najwyższych władz

Wczoraj rozpoczął obrady VI Kongres ZSL

Wczoraj o godz. 9.30 w sali Filharmonii Narodowej w Warszawie rozpoczęły się trzydniowe obrady VI Kongresu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Reprezentanci ponad 420 tysięcznej rzeszy działaczy ruchu ludowego podsumują dorobek ZSL w okresie od ostatniego kongresu oraz nakreślą główne kierunki działania stronnictwa na rzecz rozwoju wsi, rolnictwa i kraju, określone w uchwale VI Zjazdu PZPR i za akceptowane przez całe społeczeństwo w wyborach do Sejmu PRL wiosną 1972 r.

VI Kongres ZSL wybierze też nowe, naczelne władze stronnictwa.

Na sali — ponad tysiąc delegatów, przodujących rolników, działaczy organizacji społeczno-gospodarczych wsi, przedstawicieli wiejskiej inteligencji, pracowników centralnych instytucji gospodarczych i społecznych. Zebrani serdecznie witają przybyłych na obrady gości z I sekretarzem KC

PZPR — Edwardem Gierkiem, przewodniczącym Rady Państwa — Henrykiem Jabłońskim i prezesem Rady Ministrów — Piotrem Jaroszewiczem. Obecni są członkowie centralnych władz CK SD z przewodniczącym CK Andrzejem Beneszem. Na kongres przybyły również delegacje z granicznych partii i stronnictw chłopskich.

Otwierając trzydniowe obrady prezes NK ZSL — Stanisław Gucwa poinformował, że do kongresu skierowany został list KC PZPR z pozdrowieniami i życzeniami. Tekst listu został — jak wiadomo — opublikowany w prasie 2 bm. Na ręce Edwarda Gierka prezes NK przekazał od wszystkich członków ZSL braterskie pozdrowienia dla klasy robotniczej, dla PZPR — kierowniczej siły narodu.

400 tys. ciągników z „Ursusa”

Zakłady Mechaniczne „Ursus” wykonały w ciągu ostatniego ćwierćwiecza 400 tys. ciągników różnych typów i pół miliona silników spalinowych. Jednocześnie z przekazaniem 400 tysięcznego ciągnika rozpoczęto w „Ursusie” produkcję nowego typu ciężkich traktorów C — 1201 o mocy 110—120 KM.

Na spotkaniu w Zakładach Mechanicznych „Ursus” 2 bm., wicepremier Franciszek Kalm podziękował załodze „Ursusa” za wydatną pracę, wysoko oceniając osiągnięcia przemysłu ciągnikowego. W ciągu ostatnich lat zakłady osiągnęły dobre wyniki gospodarcze. Produkcja „Ursusa” wzrosła z 38 tys. ciągników w 1970 r. do 47,5 tys. zaplanowanych na br.

PAP

St. Gucwa poinformował, że list do kongresu z pozdrowieniami i życzeniami skierował również Centralny Komitet SD.

Następnie prezes NK przedstawił referat programowo-sprawozdawczy, w którym omówił zadania stronnictwa w zacieśnianiu współpracy z PZPR, umacnianiu jedności po-

Dokończenie na str. 2

Kolejne meldunki o przekraczaniu planów

Pomyślne wyniki I kwartału

Kolejne dane otrzymane przez PAP z poszczególnych resortów, potwierdzają dobre wyniki, uzyskane przez gospodarkę narodową w ciągu pierwszych trzech miesięcy br. Różne jej gałęzie wykonały — i na ogół przekroczyły — kwartalne plany produkcyjne, dostarczając w ramach dodatkowej produkcji znaczne ilości poszukiwanych artykułów rynkowych.

Notuje się poprawę rytmiczności produkcji. Równocześnie jednak — utrzymują się niekorzystne tendencje: nadmierne wzrost zatrudnienia, nie najlepsza organizacja i wykorzystanie czasu pracy.

Minione trzy miesiące — były okresem dalszego dynamicznego wzrostu produkcji przemysłu maszynowego; w porównaniu z I kwartałem ubr. wzrosła ona o 14 proc. Plan kwartalny wykonano tu w 101,7 proc., a wartość dodatkowej produkcji dostarczonej odbiorcom, wyniosła w tym okresie ok. 1 mld. zł. Zadania planowe wykonały wszystkie podległe resortowi zjednoczenia i kombinaty; najlepsze rezultaty osiągnęły Kombinat Techniki Światłej „Polan”, Kombinat Przemysłu Narzędziowego oraz zjednoczenia: Przemysłu Lotniczego PZL i Przemysłu Obrabiarkowego „Ponar”. Przemysł maszynowy odnotowuje też poprawę dyscypliny pracy i rytmiczności produkcji oraz pewne zmniejszenie dużych w poprzednich miesiącach absencji.

Z wyprzedzeniem w stosunku do założeń planowych pracuje także przemysł chemiczny. Oto podstawowe dane: realizacja planów kwartalnych — 102,8 proc., wzrost produkcji w porównaniu z I kwartałem ubr. — 17 proc. (przy zakładanym w NPG wzroście o 13 proc.). Szczególnie dobre rezultaty uzyskano w produkcji środków ochrony roślin oraz nawozów azotowych i fosforowych — co ma istotne znacze-

Dokończenie na str. 2

Barzel krytykuje politykę Brandta

W niedzielnym wywiadzie radiowym przewodniczący Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej (CDU) i frakcji CDU/CSU w Bundestagu, Rainer Barzel, ostro skrytykował politykę wschodnią rządu Brandta. Scheela i wobec Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Oświadczył on, iż nie widzi możliwości współdziałania opozycji i rządu w polityce wobec NRD. Zarzucił Brandtowi, że ten nie chce takiego współdziałania.

Jeśli chodzi o układ o podstawach stosunków między NRD a NRF, Rainer Barzel — raz jeszcze wypowiadając się przeciwko temu układowi — dowodził, iż rząd NRF w rokowaniach nad układem uwzględnił wszystkie życzenia NRD. To natomiast, na czym zależało NRF, albo w ogóle nie znalazło odzwierciedlenia w układzie, albo tylko „w niewiążącej deklaracji intencji”.

Przywódca opozycji chadeckiej stwierdził ponadto, iż rząd federalny przemilcza problem stosunków z Polską. Do wódz także, iż układ Polska — NRF nie doprowadził do „ulatwienia i wzmożonej współpracy”. (PAP)

Nie ustają naloty na Kambodżę

Rzecznik dowództwa amerykańskich sił zbrojnych w rejonie Pacyfiku oświadczył w Honolulu, że amerykańskie lotnictwo strategiczne i taktyczne kontynuuje naloty na terytorium Kambodży. (PAP)

Analiza Ministerstwa Finansów

Nastąpiło dalsze utrwalenie równowagi rynkowej

W Ministerstwie Finansów dokonano oceny sytuacji pieniężno-rynkowej w I kwartale br. oraz rozpatrzone i zatwierdzone bilans pieniężnych przychodów i wydatków ludności na II kwartał.

Co wynika z przeprowadzonych analiz?

Otóż w I kwartale br. nastąpiło dalsze utrwalenie równowagi pieniężno-rynkowej. Tym pozytywnym objawem towarzyszyły jednak również pewne niedomagania — głównie zaś niedostateczne zrównoważenie dostawami popytu na nie które poszukiwane towary.

Wnioski z oceny sytuacji pieniężno-rynkowej w I kwartale br. zostały wykorzystane do ustalenia założeń na II kwartał br., z ich dostosowaniem do specyfiki tego okresu. Szczególnie bowiem znaczenie dla kształtowania się sy-

tuationi w obecnym i nadchodzących miesiącach będą miały wypłaty w tym czasie dużej części nagród z funduszu zakładowego za 1972 r. oraz wzmożone zakupy przez ludność towarów w związku ze świętami, przypadającymi w tym roku w kwietniu. Z tych faktów muszą wyciągnąć wnioski zarówno producenci, jak i handel.

Decydującą zatem rolę powinna odegrać wzmożona dyscyplina pracy oraz zapewnienie rytmicznych dostaw towarów rynkowych tak z produkcji krajowej jak i z importu. Ważną sprawą jest także zapewnienie możliwie dużego udziału atrakcyjnych, poszukiwanych przez społeczeństwo artykułów w dodatkowej produkcji, podejmowanej i realizowanej przez załogi zakładów pracy w odpowiedzi na apel Sekretariatu KC PZPR i Prezydium Rządu.

Pozytywnie oceniono utrzymujące się tendencje do lokowania przez ludność oszczędności w instytucjach finansowych i zalecono dalsze usprawnianie tego rodzaju działalności. (PAP)

PIERWSZA WIELKA NIESPODZIANKA W MOSKWIE

W poniedziałek, w trzecim dniu rozgrywania w Moskwie hokejowych mistrzostw świata grupy „A” doszło do wielkiej niespodzianki. Sprawili ją Szwedzi, wygrywając z obrońcą tytułu mistrza świata — Czechosłowacją 2:0 (0:0, 0:0, 2:0). (t)

Sajgonem po zakończeniu wojny i wycofaniu wojsk amerykańskich z Wietnamu Południowego.

Okrety ZSRR odwiedzą Mombasę

W Moskwie podano do wiadomości, że zgodnie z dwustronnym porozumieniem w dniach od 2 do 7 kwietnia oddział radzieckich okrętów wojennych odwiedzi z oficjalną wizytą przyjaźni kenijski port Mombasa.

Obrady Ligi Arabskiej

W Kairze kontynuują prace Rada Ligi Arabskiej. W niedzielę omawiała ona sytuację w świecie arabskim i na arenie międzynarodowej. Komitet Polityczny Ligi poparł propozycję w sprawie zwołania konferencji sześciu państw arabskich, mających dostęp do Morza Czerwonego. Na konferencji tej rozpatrzone by sytuację, jaka wytworzyła się w związku z zagrożeniem przez Izrael małych wysppek na Morzu Czerwonym w pobliżu wybrzeży Jemenu.

Ruch strajkowy w Belgii

W Belgii nasila się walka klasy robotniczej przeciwko bezrobociu i „drożyznie”. W całym kraju obserwuje się rosnący ruch strajkowy. W poniedziałek rozpoczęło strajk powszechny 12 tys. robotników zakładów elektrotechnicznych w wielu miastach belgijskich.

Niecodzienny transport



Czterech silnych dozorców z rezerwu zwierzęcego w Windsor (W. Brytania) niesie lwa, który ma być przetransportowany do innego ZOO. Oczywiście lew został uprzednio unieszkodliwiony przy pomocy zastrzyku ze środków usypiających.

CAF — UPI — telefoto

Poprawa stosunków Iraku z Kuwejtem

Minister stanu Kuwejtu, Abdel Aziz Husajn oświadczył, że kryzys między Kuwejtem a Irakiem został zażegnany i stosunki między obu krajami stają się znów normalne. Na 8 kwietnia wyznaczono zostało spotkanie między przedstawicielami rządu obu krajów dla wyjaśnienia kwestii, które wynikły z związku z niedawnym konfliktem granicznym.

Libański dziennik „An-Nahar” cytując wypowiedź ministra obrony i spraw wewnętrznych Kuwejtu, który stwierdził, że „Irak rozpoczął ewakuację swych wojsk z terytorium Kuwejtu”. Dziennik podkreśla, że świadczy to o uregulowaniu konfliktu między Kuwejtem a Irakiem. Sekretarz generalny Ligi Arabskiej, który niedawno bawił w Kuwejcie z misją mediacyjną, stwierdził, że przyczyną tego konfliktu jest brak wyraźnego wyznaczenia linii granicznej między obu krajami. (PAP)

PAP-RADIO-INF.WYK-TELEFONEM
RADIO-INF.WYK-TELEFONEM-PAP
INF.WYK-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-RADIO-INF.WYK-TELEFONEM-PAP
RADIO-INF.WYK-TELEFONEM-PAP

A. Kosygin w Szwecji

Na zaproszenie premiera Szwecji Olofa Palme w poniedziałek przybył do Sztokholmu z kilkudniową wizytą oficjalną premier Związku Radzieckiego Aleksiej Kosygin. Podczas rozmów z przedstawicielami władz szwedzkich omówi on problemy międzynarodowe oraz zagadnienia dotyczące stosunków dwustronnych.

Nguyen Thi Binh na Kremlu

Członek Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej Związku Radzieckiego, Nikołaj Podgorny, przyjął w poniedziałek na Kremlu panią Nguyen Thi Binh, ministra spraw zagranicznych TRR RWP przebywającą w Związku Radzieckim z wizytą oficjalną.

Rozmowy Sadat — Kadafi

Prezydent Egiptu Anwar Sadat udał się do Trypolisu, gdzie przeprowadzi rozmowy z przywódcą libijskim Muammarem Kadafim.

Podróże delegacji CSRS

Na zaproszenie pierwszego sekretarza KC KP Kuby, premiera Rewolucyjnego Rządu Republiki Kuby Fidela Castro, w poniedziałek udała się z Pragi do Hawany z wizytą przyjaźni delegacja partyjno-rządowa CSRS, na czele z sekretarzem generalnym KC KPCZ Gustavem Husakiem.

Agencja CTK informuje, że w poniedziałek udała się do Hanoi z oficjalną wizytą przyjaźni delegacja parlamentarna CSRS, na czele której stoi przewodniczący Zgromadzenia Federalnego Alois Indra.

W. Brandt ma odwiedzić Izrael

W Tel Awiwie podano oficjalnie do wiadomości, że kanclerz NRF Willy Brandt złoży wizytę w Izraelu w dniach od 6 do 10 czerwca.

Wizyta Thieu w USA

Prezydent administracji sajskiej Nguyen Van Thieu, który przybył w niedzielę do USA z wizytą oficjalną, rozpoczął 2 bm. w San Clemente rozmowy z prezydentem Richardem Nixonem. Rozmowy te mają na celu określenie nowego charakteru sojuszu politycznego, militarnego i gospodarczego między Waszyngtonem i

Koncert z kwiatkiem

W Sali Wielkiej Pałacu Kultury w Poznaniu, odbył się w niedzielę 1 bm. tradycyjny, V Koncert z Kwiatkiem — impreza, która zbliża aktorów scen poznańskich do miłośników teatru w naszym mieście. Koncert wykonały zespoły Pałacu: „Wielkopolska”, chór „Skowronki” oraz gimnastyczki z pałacowego ogniska. Niektórzy aktorzy, wraz z szeroką rzeszą widzów, byli słuchaczami Koncertu, inni zaś wzięli też udział w jego wykonaniu. Sala pełna była kwiatów. (mb)

Przegląd filmów o sztuce

2 bm. rozpoczął się w Zakopanem VI Przegląd Filmów o Sztuce. Obejmuje on nowości filmowe, poświęcone twórczości plastycznej w takich dziedzinach, jak malarstwo, rzeźba, grafika, rzemiosło artystyczne, architektura.

Celem przeglądu jest konfrontacja dorobku filmowego naszego kraju w tym zakresie, wymiana doświadczeń oraz poglądów między środowiskami filmowymi artystów, plastyków, krytyków i historyków sztuki z jednej strony, a szerokim kręgiem odbiorców filmów o sztuce z drugiej.

Otwarcia przeglądu dokonał m.in. Stanisław Wroński. (PAP)

Nowa linia „LOT-u”

Warszawa — Damaszek

4 bm. odleci z Warszawy przez Istanbül — do Damaszku pierwszy samolot PLL „LOT”, rozpoczynając regularną komunikację lotniczą na tej trasie. (PAP)

Rolnicy wykorzystują sprzyjające warunki pogodowe

Napływające w dalszym ciągu meldunki z całego kraju potwierdzają, że rolnicy nie marnują szansy, jaką zwiększona pomoc państwa oraz sprzyjające warunki atmosferyczne stworzyły im dla prawidłowego i terminowego przeprowadzenia zarówno siewów zbóż jarych jak i innych wiosennych prac polowych.

Ostatnie hektary obsiano zbożami jarymi na polach wielkopolskich PGR i spółdzielni produkcyjnych w niedzielę 1 kwietnia — informuje poznański korespondent PAP. —

Oznacza to, że prace te wykonano o 2 tygodnie wcześniej niż w ub. roku. Znacznie zaawansowani są także w siewach zbóż wielkopolscy rolnicy gospodarujący indywidualnie, którym pozostało jeszcze do zasiania ok. 20 proc. jęczmienia jarego. Rozpoczął się tu wypas bydła na zielonkach polonowych — życie ozimym. W kombinacie PGR Maniechki 2 bm. wypędzono z obór — po raz pierwszy tej wiosny — ok. 300 szt. bydła.

Również prace siewne w PGR-ach szczecińskich w zasadzie dobiegły już końca. Dla rolników indywidualnych tego województwa, biegnący tydzień będzie decydującym; o ile pogoda dopisze, można oczekiwać, że całkowicie uporają się oni z siewami około 5 — 6 bm. W wielu wsiach Pomorza Zachodniego rozpoczyna się sadzenie ziemniaków. Przystępuje się tu także do siewu buraków cukrowych, chociaż przeszkodą w tych pracach jest brak środków chwastobójczych „Venzaru”. Sporo gospodarstw zwleka więc

z podjęciem siewów buraków, czekając na dostawy tego preparatu.

W woj. bydgoskim najbardziej zaawansowani są w pracach siewnych rolnicy powiatów południowych, gdzie liczne gospodarstwa już je ukończyły. O 2 tygodnie wcześniej niż w ub. roku rozpoczęto — m. in. w powiatach Aleksandrów, Chełmno i Rypin sadzenie ziemniaków.

Pomyślnie wieści nadchodzą z drugiego krańca Polski — Rzeszowszczyzny. W północnych i centralnych rejonach tego województwa w niektórych gminach zakończono już siewy zbóż jarych. Szybkie tempo robót notuje się w państwowych gospodarstwach rolnych. Np. w PGR Medyka obsiano już zbożem ponad 80 proc. przewidzianego arealu, podobnie jest w PGR-ach powiatów Jarosław i Dębica. Również i w tym województwie trwa już sadzenie ziemniaków.

Natomiast w okolicach podgórskich, gdzie miejscami zalega jeszcze śnieg i większość gleb jest zbyt mokra by rozpocząć siewy — rolnicy wykorzystują sprzyjającą pogodę do przeprowadzania prac pielęgnacyjnych na łąkach i pastwiskach. (PAP)

Kolejne meldunki o przekraczaniu planów

Dokończenie ze str. 1

nie dla realizacji zwiększonych zadań naszego rolnictwa. Zwiększyły się też dostawy sody i kwasu siarkowego, włókien sztucznych, barwników i wyrobów farmaceutycznych.

Równocześnie jednak 5 zakładów przemysłu chemicznego — wprawdzie mniejszych, których produkcja nie rzutuje w większym stopniu na realizację całości zadań tej gałęzi gospodarki, nie wykonało planowanych zadań. Pewne trudności wystąpiły też w dziedzinie przetwórstwa ropy naftowej — gdzie, mimo wykonania z nadwyżką planowych zadań w marcu br., niedostatecznie zaawansowana jest realizacja planu rocznego.

Pomyślnie rozpoczęły realizację tegorocznych zadań produkcyjnych zakłady przemysłu ciężkiego. Plan kwartalny wykonano tu w 103,1 proc., a wartość sprzedanej dodatkowej produkcji wyniosła blisko 1,8 mld zł. Nastąpił dalszy wzrost produkcji w hutach i zakładach przemysłu maszynowego podległych resortowi przemysłu ciężkiego. Na podkreślenie zasługuje dynamiczny wzrost produkcji miedzi (w stosunku do I kw. ubr. o ponad 32 proc.). O 6,9 proc. wzrosła produkcja wyrobów walcowanych, o 12 proc. — produkcja rur stalowych i o 12,2 proc. — produkcja ołowiu. PAP

15 tysięcy uczestników

Zakończenie wojewódzkich eliminacji konkursu Piosenki Radzieckiej

Tegoroczne wojewódzkie eliminacje XII Ogólnopolskiego Konkursu Piosenki Radzieckiej cieszyły się olbrzymim powodzeniem. Najlepszym tego dowodem jest udział w nich 15 tysięcy uczestników.

W sobotę i niedzielę, 31 marca i 1 bm. 162 artystów-amatorów reprezentujących wszystkie powiaty naszego województwa, ubiegało się o wyjazd na centralne eliminacje, które odbyły się w Inowrocławiu od 25 do 29 kwietnia.

Jury pod przewodnictwem Zygmunta Mahlika miało nie lada kłopot z wytypowaniem najlepszych. W rezultacie zdecydowano, że w eliminacjach centralnych województwo poznańskie reprezentować będzie kwartet męski z III Liceum im. M. Kasprzaka w Poznaniu, kwartet „Afera” z Domu Kultury Kolejarskiego w Lesznie, Trio siostr Poczekań z Gniezna, Barbara Peukert z Liceum Ogólnokształcącego z

Kępna, oraz Anna Żoładkiewicz z IX LO z Poznania.

9 kwietnia o godz. 18 w Pałacu Kultury odbędzie się Koncert Laureatów połączony z wręczeniem nagród. Oprócz wymienionych już osób w koncercie uczestniczyć będą wyróżnieni przez jury: Danuta Micuła, z Ostrowa, Halina Cichochocka z Chodzieży, Michał Straszewski z Poznania, oraz duet Leoszewskich z Ostrowa (tk)

Sprawa „Czerwonej oberży”

Ostatni akt oskarżenia

Prokuratura Wojewódzka w Kra-kowie skierowała do sądu ostatni akt oskarżenia w sprawie głośnej afery przemyślniczo-dewizowej, tzw. „Czerwonej oberży”. Akt oskarżenia obejmuje 15 osób. Głównym oskarżonym jest b. właściciel kawiarni w Szaflarach — Jan Kucharski. Proces rozpocznie się na przełomie kwietnia i maja br.

Skierowany do sądu dokument liczy 89 stron druku i obejmuje szeroką gamę przestępstw: przemyt (ziota, walorów dewizowych, koni, bydła), nielegalny handel tymi przedmiotami, nielegalne posiadanie broni i dokonywanie rozbój, oszustw, fałszowanie dolarów, nakłanianie do grabieży, nielegalna sprzedaż alkoholu oraz inne przestępstwa.

Wartość walorów dewizowych, jakimi „obracali” oskarżeni oszacowano na blisko 23 mln zł. (PAP)

LOGODA

Dziś Polska będzie się znajdować pod wpływem niżu. Przewiduje się w związku z tym zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami deszczu. Temp. maksymalna od 4 do 7 st. Wiatry dość silne i silne z kier. zachodnich i północno-zachodnich.

Dziśniejszy serwis informacyjny opracował: Witold de Mezer

Nadużycia w transporcie Poznańskiej Spółdzielni Mleczarskiej

Do Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu wpłynęła sprawa Zbigniewa Galeja i 17 współoskarżonych — byłych pracowników (konwojentów i kierowców) Poznańskiej Spółdzielni Mleczarskiej.

Akt oskarżenia stwierdza, że konwojent Z. Galej, zam. przy ul. Fabrycznej, współdziałając z niektórymi magazynierami PSM (ci ostatni niedawno zostali skazani, o czym informo-

waliśmy) oraz z niektórymi kierownikami sklepów MHD (śledztwo przeciw tym kierownikom dobiega końca), uczestniczył w kradzieży produktów mleczarskich wartości 214 tys. zł, Włodzimierz Boczyło (ul. Ratajczaka) — 402 tys. zł, Zbigniew Grześkowiak (ul. Łąkowa) — 423 tys. zł, Mieczysław Bąkowski (ul. Grochowska) — 387 tys. zł, Wincenty Mag-nus (ul. Żupańskiego) — 289 tys. zł, a Sylwester Szpotkański (Ślusarska) — 243 tys. zł. Pozostali oskarżeni zarzucano udział w zagarnięciu produktów o wartości poniżej 200 tys. zł.

Jak wykazało śledztwo, jedna z metod dokonywania nadużyć polegała na tym, że oskarżeni przelewali z konwii — śmietanę do butelek, na które zakładali własnego wyrobu kapsle, a konwie — po dolaniu do nich mleka — ponownie plombowali. W trakcie czynności śledczych funkcjonariusze MO znaleźli folię, kapsle, plomby, drut i część stanczy do wyrobu kapsli, co dowodzi nagminności fałszowania śmietany. (ak)

W Marsylii wykryto fabrykę narkotyków

Policja francuska dokonała wypadu na nielegalną fabrykę narkotyków w Marsylii. Skonfiskowano półtora kilograma czystej heroiny. Dwie osoby zostały aresztowane. Policja zarekwirowała również wyposażenie laboratoryjne i środki chemiczne służące do otrzymywania heroiny.

Policja marsylska prowadzi jednocześnie śledztwo w sprawie wykrycia sprawców zabójstwa 4 osób, które — jak się przypuszcza — były członkami gangu, zajmującego się przemytem narkotyków. (PAP)

Wczoraj rozpoczął obrady VI Kongres ZSL

Dokończenie ze str. 1

litycznej społeczności i realizacji programu rozwoju rolnictwa, wsi i kraju.

PRZEMÓWIENIE S. GUCWY

Przypominając, że VI Kongres ZSL odbywa się w ważnym dla naszego państwa etapie jego rozwoju oraz w doniosłym okresie kształtowania się sytuacji międzynarodowej Stanisław Gućwa powiedział:

Historyczne uchwały VII i VIII Plenum KC PZPR, potwierdzone i rozwinięte przez VI Zjazd partii określiły nową strategię społeczno-gospodarczego rozwoju kraju. Jej głównym celem jest przyspieszenie budownictwa socjalistycznego dla pełniejszego zaspokojenia tak materialnych, jak i duchowych potrzeb społeczeństwa.

ZSL uznało program VI Zjazdu PZPR za własny, widząc w nim wielką szansę dynamicznego rozwoju kraju, w tym również szansę przyspieszenia postępu wsi i rolnictwa. Dalo temu wyraz w decyzjach VI Plenum NK ZSL oraz w całokształcie swej działalności, zwłaszcza związanej z realizacją polityki rolnej.

Przypominając, że w okresie między V a VI Kongresem ZSL znacznie wzrósł potencjał wytwórczy kraju, St. Gućwa stwierdził: Zapoczątkowana w latach 1971 — 72 strategia rozwoju społeczno-gospodarczego

jest bardziej dostosowana do możliwości i potrzeb społeczeństwa socjalistycznego. Trafność tej nowej strategii znajduje pełne potwierdzenie w efektach ekonomicznych, uzyskanych w latach 1971 — 72 oraz w istotnych efektach pozagospodarczych.

Określenie kompleksowej polityki w stosunku do całego sektora gospodarki przemysłowo-rolniczej i żywnościowej we wspólnej uchwale Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL z kwietnia 1971 r. oraz konsekwentna, twórcza realizacja postanowień tej uchwały przyniosły dobre rezultaty. Wyniki uzyskane w produkcji rolnej, a zwłaszcza w zakresie chowu trzody, zasługują na wysoką ocenę i uznanie.

Lata 1971 — 72 w dziejach polskiej wsi zaznacza się — podkreślił mówca — jako okres aktywnej polityki społecznej w stosunku do ludności rolnej. Najdonioślejszym aktem w tej dziedzinie było objęcie z dniem 1 stycznia 1972 r. powszechnym ubezpieczeniem zdrowotnym rolników indywidualnych i ich rodzin.

St. Gućwa przypomniał następnie wydarzenia na arenie międzynarodowej w okresie od ostatniego kongresu. Dzięki konsekwentnej realizacji socjalistycznych założeń polityki zagranicznej — powiedział — wzrosła pozycja Polski w świecie. Zawdzięczamy to przede wszystkim dalszemu umocnieniu przyjaźni i rozszerzeniu współpracy z naszym wielkim sąsiadem — Związkiem Radzieckim i innymi krajami wschodniej socjalistycznej.

ZSL w całej rozciągłości popiera założenia polityki zagranicznej PRL i aktywnie uczestniczy w jej realizacji poprzez swych przedstawicieli w organach państwowych i społecznych oraz poprzez współpracę i kontakty z partiami i organizacjami chłopskimi.

Mówca przedstawił następnie główne kierunki rozwoju rolnictwa i społecznego postępu na wsi, określone w uchwale VI Zjazdu PZPR oraz skonkretyzowane w ustawie sejmowej o planie pięcioletnim. Skoncentrował się na takich zagadnieniach, jak rozwój pro-

dukcji zwierzęcej i pasz, wzrost dostaw środków produkcji dla rolnictwa, wprowadzanie nowoczesnych systemów organizacji pracy w gospodarce rolnej, zadania organizacji społeczno-gospodarczych wsi, nauki rolniczej, szkolnictwa ogólnego i zawodowego.

W dalszej części referatu sformułowane są cele polityczne i społeczne, jakie powinny przyswiecać codziennej działalności stronnictwa. St. Gućwa przedstawił też węzłowe zadania kół, komitetów gminnych oraz powiatowych i wojewódzkich instancji ZSL w realizacji programu rozwoju rolnictwa, wsi i kraju.

Znaczenie kongresu ZSL — powiedział w zakończeniu — zależeć będzie od trafności podjętych uchwał, a przede wszystkim od wysiłku, na jaki zobędziemy się w okresie pokongresowym, realizując w konkretnej, codziennej pracy nasz program.

Następnie rozpoczęła się dyskusja, w której działacze ludowi przedstawili sposoby, jakimi stronnictwo — w ścisłym współdziałaniu z PZPR — realizuje i nadal realizować będzie zadania związane z intensyfikacją rolnictwa i przeobrażeniami społeczno-cywilizacyjnymi wsi polskiej.

We wtorek przed południem kongres obradować będzie w 7 sesjach problemowych, a następnie kontynuować obrady plenarne. (PAP)

Napad Papuasów na szpital

Jak donoszą z Port Moresby (Nowa Gwinea), grupa ok. 80 Papuasów napadła na szpital dla trędowatych w Togoba, zachodniej części wyspy. Tubylcy, uzbrojeni w łuki siekiery, wdarli się do budynków, zabijając jednego z pacjentów, a drugiego raniąc. Zabudowania szpitalne zostały poważnie uszkodzone.

Przyczyny incydentu nie są wyjaśnione. Poprzedniego dnia miała grupa tubylców napadła na jednego z pracowników szpitala.

Policja aresztowała 48 osób, lecz większość napastników skryła się w dżungli. (PAP)

Zagospodaruje pan tę ziemię?

— Zagospodaruje pan tę ziemię?

— Tak, panie kierowniku.

— Wobec tego, w najbliższych dniach powinien pan przystąpić do pracy.

— Rozpocząłbym orkę nawet dzisiaj, ale boję się, że właściciel mnie przegoni.

— Zaraz tam pojedziemy i wszystko ostatecznie ustalimy z właścicielem gruntów: wydzielimy dwa hektary, które on będzie uprawiał, a resztę — 7 hektarów weźmie pan w dzierżwę.

W gminie Rycywól (powiat Oborniki) byłem świadkiem tej rozmowy między rolnikiem a kierownikiem służby rolnej — Adolfem Suszkiem. Bez celebrowania i szelestu papieru — krótko, ale rzeczowo sfinalizowana została sprawa, którą kilkanaście dni wcześniej zapoczątkowało oświadczenie jednego z mieszkańców gminy.

— Mam 70 lat — powiedział — i nie radzę sobie z moimi 9 hektarami. 7 chciałbym więc wydzierżawić...

Gminna służba rolna natychmiast zaczęła się rozglądać za takimi kandydatami na dzierżawców, którzy gwarantowałyby intensywne wykorzystanie ziemi. Po przysługach i rozmowach nastąpił opisany już finał merytoryczny sprawy, a później załatwianie niezbędnych formalności.

Jest to oczywiście tylko jedna z wielu metod rozwiązywania problemu, który zwraca uwagę: racjonalne wykorzystywanie środków produkcji i właściwe użytkowanie gruntów. Czy gminnej służbie rolnej łatwiej działać w tym zakresie niż jej gromadzkiej poprzedniczce?

Zanim zadałem to pytanie naczelnikowi gminy Rycywól — Czesławowi Ostrowskiej przypomniała mi się ocena gromadzkiej służby rolnej — usłyszana w ub. roku na jednym z zebrań wiejskich.

— Miałem kłopoty z chowem cielat więc poprosiłem o radę zootechnika — mówił na tym zebraniu młody rolnik, —

Zootechnik był wczoraj z rana. W południe przyszedł agromom w sprawie nawożenia gruntów, a po obiedzie odwiedził mnie asystent agromoma, by uzgodnić terminy zabiegów chwastobójczych. W rezultacie cały dzień był stracony dla prac polowych. Powiecie, że to zbieg okoliczności. Zgoda. Ale faktem jest, że każdy z funkcjonariuszy gromadzkiej służby rolnej zajmuje się tylko jednym problemem interesującego rolnika. Kiedy zbierze się kilka spraw — najczęściej nie sposób załatwić ich tylko z jednym przedstawicielem służby rolnej. Trzeba wołać zaraz kilku, albo nawet jechać do powiatu. Bo kto mi w gromadzie fachowo doradzi jak zmodernizować budynek inwentarski?...

Naczelnik Czesława Ostrowska usłyszawszy moją relację tej wypowiedzi przyznała jej autorowi rację.

— Te rozproszone, żmudne ale mało efektywne wysiłki służby rolnej, wywołujące zrozumiałe niezadowolenie — stwierdziła — moim zdaniem przeszły do lamusa. Gminna służba rolna jest bowiem nie tylko liczniejsza (w porównaniu z gromadzką), ale również działa na innych zasadach...

W gromadzie Rycywól (6,7 tys. mieszkańców, 17 wsi sołectw, 11738 ha powierzchni, w tym 9632 ha użytków rolnych) w skład służby rolnej wchodziło 6 osób: agromom i zootechnik oraz ich asystenci, a ponadto agromeliorant i referent rolny. W gminie Rycywól (o identycznych „parametrach”) jest 4 instruktorów rolnych, referent rolny, instruktorzy: gospodarstwa domowego i budownictwa wiejskiego. Będzie jeszcze instruktor melioracji i lekarstwa (trwają poszukiwania odpowiedniego fachowca). A więc w sumie 8 osób. Największe zadowolenie rolników wywołała obecność w szeregach służby rolnej technika budowlanego. Dzięki temu instruktorowi budownictwa wiejskiego, mogą bowiem na miejscu — bez wypraw do powiatu, otrzymać wiele cennych wskazówek do-

tyczących wznoszenia lub modernizowania obiektów inwentarskich.

Zasadnicze novum w działaniu służby rolnej polega natomiast na wprowadzeniu systemu kompleksowego instruktażu i doradztwa fachowego zgodnie z podziałem terytorialnym. Otóż każdy z instruktorów rolnych ma swój rejon (średnio 4 wioski) i działa bezpośrednio wśród rolników, udzielając porad i pomocy zarówno w produkcji rolnej jak i zwierzęcej. W trakcie jednej wizyty swojego instruktora rolnego, gospodarz może więc załatwić szereg spraw, które w gromadzie wymagałyby kontaktowania się z kilkoma funkcjonariuszami służby rolnej. Każdy z nich działa bowiem wycinkowo.

Co dają rejonizacja i kompleksowość działania instruktorów? Pozwalają zaoszczędzić sporo czasu tak rolnikom jak i przedstawicielom służby rolnej. Ponadto wywołują rywalizację: każdy spośród instruktorów się stara, by jego rejon był najlepszy w gminie. Na pełną ocenę tej innowacji należy jednak jeszcze poczekać. Czas może bowiem wykazać, że obok oczywistych zalet ma ono także wady. Obawiam się, że nie każdy instruktor rolny potrafi występować w dwóch rolach: agromoma i zootechnika. Obym się mylił...

Uchwalony w styczniu br. przez Gminną Radę Narodową w Rycywole wieloletni program rozwoju społeczno-ekonomicznego gminy, akcentuje przede wszystkim konieczność zwiększenia i unowocześnienia produkcji roślinnej i zwierzęcej. Temu celowi został więc podporządkowany plan pracy służby rolnej na rok 1973, zawierający wiele konkretnych zadań. Do najważniejszych z pewnością należy: rozwój bazy naszowej, tworzenie różnych form zespołów produkcyjnych rolników, rozwiązanie problemu gospodarstw podupadłych. O tym ostatnim pisałem w wstępie, teraz kilka słów warto więc poświęcić realizacji dwóch pozostałych zadań.

Organizacja zespołów produkcyjnych rolników okazała

się niełatwa. Dotychczas zawiązało się 6 spółek maszynowych. Projekty utworzenia zespołów specjalizujących się w hodowli bekonów lub krów nie wyszły natomiast ze sfery dyskusji, wywołanej przez gminną służbę rolną. A sugestie instruktorów takie: sąsiedzkie czy też rodzinne zespoły produkcyjne mają możliwość utrzymania znacznej pomocy państwa przy budowie i modernizacji budynków oraz zakupie maszyn i w rezultacie tego oraz zespolenia wysiłków, uzyskują szansę osiągnięcia wyższej wydajności pracy i wyższych

Dokończenie na str. 4

MICHAŁ ŁUCZAK

MUZYKA

Wiara w życie pozafestiwalowe

Nie wypada wyjaśniać, co to jest Poznańska Wiosna Muzyczna, jeśli festiwal ten odbywa się u nas co roku i, jak łatwo można zauważyć, zainteresowanie nim zaleca coraz szerzej kręgi. W niedzielę, 1 kwietnia, zakończył się właśnie trzytygodniowy, publiczny festiwal. Ta czterodniowa, publiczna konfrontacja najnowszych dokonań polskiego środowiska kompozytorskiego spełniła, podobnie jak i poprzednie, zadania, jakich się po tego rodzaju imprezie oczekuje. Może nawet lepiej niż ubiegłe, a to dzięki temu, że organizacyjnie była cenniejsza: poszczególne audycje zostały dogodnie dla publiczności rozłożone w czasie, a samego festiwalu nie prześladowano, zwłaszcza w zakresie imprez towarzyszących. Przedstawiono zatem cały wyselekcjonowany do wykonania materiał w przejrzystej, a zarazem skondensowanej formie. Są to zalety, którymi nie każda, szerzej zakrojona akcja może się wykazać.

Festiwal współczesnej muzyki, w tym także Poznańska Wiosna Muzyczna, realizują wiele szczegółowych zadań. Nadrzędnym jednak celem jest stworzenie tej muzyce optymalnych warunków rozwoju. Poznańskie Wiosny stanowią wprowadzenie tyl-

ko jeden, ale bardzo ważny czynnik owych uwarunkowań. Trzynasty już raz na estradach Poznania współczesna muzyka polska przeżywała swoje święto, a nadal mówi się o niej, że nie została jeszcze powszechnie akceptacją społecznej. Twierdzi się także, iż nasze festiwale powinny przyczynić się do stopniowego zmniejszania dystansu między no- wym dziełem a jego niechętnymi odbiorcami. W powyższych przekonaniach jest zapewne część prawdy, ale — moim zdaniem — częścią to niewielką, co zamierzam uzasadnić.

Poznańskie Wiosny Muzyczne to, jak wiemy, przegląd wyłacznie nowo powstałych w ostatnich kilku latach utworów polskich kompozytorów. Przeciwny słuchacz zostaje tu więc poddany pewnego rodzaju próbie wytrzymałości. Przyznajmy szczerze, iż nie jest to łatwa próba, zważywszy, że nieomal wszystkie słyszane podczas festiwalu utwory są nie tylko skomponowane według dość skomplikowanych, a więc trudnych do uchwycenia konwencji, lecz także odznaczają się znaczną zawartością energii. Są po prostu bardzo głośne. Na określonego słuchacza działa to zaskakująco, szokuje go, ale przecież tylko do czasu, aż przywyk-

nie, a w konsekwencji zubożeje — jeden trochę, drugi bardziej, a trzeci zupełnie. Duże nawarstwienie trudności melodycznych i tym samym rodzi negatywny stosunek słuchacza do źródła owych drażniących bodźców. To nie pozwala mi wierzyć, że festiwale muzyki współczesnej stanowią właściwą platformę bezpośredniego jej upowszechniania.

Upowszechnianie, to przecież w głównej mierze wytwarzanie w potencjalnym odbiorcy wewnętrznej potrzeby kontaktu z dziełem. Przy okazji naszych i innych krajowych festiwali słyszy się częste narzekania na brak takiej potrzeby w odniesieniu do nowej twórczości muzycznej. Tymczasem podczas zwyczajnych koncertów symfonicznych, czy recitali, można zauważyć, że cała publiczność, zarówno wytrawna jak i ta przeciętna, swą spontaniczną reakcją wyraża gorętszy, bardziej szczerzy stosunek do nowoczesnego utworu, niż do granej na tym samym koncercie, lepiej ponoc rozumianej klasyki. Dzieje się tak wtedy, gdy wartość artystyczna nowej kompozycji nie ulega wątpliwości i jest uznawana również przez obecnych na imprezie profesjonalistów. Zatem dobra, reprezentująca wysoki poziom muzyka współczesna, wykonana w takich, normalnych warunkach zostaje przyjęta, z łatwością konkretyzuje się w społecznym odbiorze. W takim razie koncerty te trzeba uznać za najwłaściwszy teren upowszechnienia współczesnej twórczości muzyki.

Taką siłą przyciągania posiada każda muzyka o interesującej inwencji i pod każdym względem umiejętnie skomponowana. Tym wymaganiem sprosta kompozytor obdarzony nie tylko talentem, ale i doświadczeniem twórczym. To zaś daje festiwal. Przy dzisiejszym sposobie formowania materiału dwukoncertowego i jego graficznym zapisie nie wyobrażam sobie innej możliwości sprawdzenia rezultatów pracy kompozytora, jak tylko poprzez dwukonwertualną realizację, przez odtworzenie. Nie da się inaczej kwalifikować artystycznych, wyrazowych walorów utworu. Trzeba ją koniecznie usłyszeć. Poznańskie Wiosny Muzyczne stwarzają polskiemu kompozytorowi odpowiednie warunki zdobywania, poszerzania i pogłębiania doświadczeń. Są więc one niezbędnym czynnikiem postępu, przyczyniają się do rozwoju i wzrostu poziomu twórczości, do powstawania coraz wartościowszych dzieł. Te zaś powinny trafiać wprost z festiwalowego laboratorium do repertuaru insytylacji koncertowych, by tam rozpocząć swoje normalne, pozafestiwalowe bytowanie.

Z dotychczasowych, dwunastoletnich doświadczeń nie wynika jednak nic, co by świadczyło o czyjeś trosce o takową „drożność” najlepszych produktów Poznania Wiosen. Słyszano się natomiast o traktowaniu naszego festiwalu jako przedsiwzięcia Warszawskiej Jesieni. Sam wprawdzie, na szczęście dla polskiej kultury nie komponuję, ale sprawdzając naszą Wiosnę do roli sieni Jesieni wydaje mi się mało takłownym zabiegiem. Nie mówiąc o tym, że ten sposób podejścia do nowo powstałych dzieł może jedynie zapewnić im stan społeczny wyobcowania.

ANDRZEJ SATURNA

Parking na szosie



Piękna słoneczna pogoda przyciąga do Szczyrk Huty zmotoryzowanych turystów. Przyjechać łatwo, ale znaleźć miejsce na parking to już problem. Szczyrk posiada tylko 2 niewielkie parkingi więc kierowcy mimo znaków zakazu, parkują wzdłuż szosy na przestrzeni kilku kilometrów. Na zdjęciu: „parking” przy sosie dojazdowej.

CAF — fot. Jakubowski

Mam powyżej uszu — i są dze, że nie tylko ja — dyskusji na temat cech poznaniaków. Przypomina mi to żywo opowieści wujków i ciot w przedmocie, czy Piotrusi lub Mariolka podobni są do taty, albo raczej do mamy.

Widać jednakże w warszawskiej redakcji tygodnika Stowarzyszenia PAX — „Kierunki” uznano, iż poznańskość to temat dla czytelników frapujący. Przeto zorganizowała ona, pospołu z Wojewódzkim Oddziałem PAX w Poznaniu, dyskusję grona, pośród którego znalazło się pięciu pracowników nauki ze stolicy Wielkopolski, trzech przedstawicieli „Kierunków” i „Słowa Powszechnego” oraz kilka innych osób. Pokłosie wymiany zdań, opatrzone tytułem „Cechy poznaniaków”, opublikowano w najnowszym wydaniu wspomnianego czasopisma.

Tak się składa, że „Kierunki” są tą redakcją, z której publikacjami wypadło nam kiedyś polemizować. Ongiś na łamach tego tygodnika wydrukowano reportaż, mający obrażać rzekomo upadek miast wskutek dyskryminacyjnej polityki nowotomyskich władz powiatowych. W świetle faktów, liczb i wypowiedzi kompetentnych działaczy, zabierających głos w toku specjalnie w tym celu zwołanego w Grodzisku zebrania — publikacja „Kierunków” okazała się „wrażeniówką”, nie wytrzymującą konfrontacji z faktami.

A teraz te cechy poznaniaków: jak na tygodnik przystało, relacja na półtora strony dużego formatu. A format dyskusji? Nie jestem socjologiem, przeto nie zamierzam się wdawać w ocenę merytoryczną całości omawianej wymiany poglądów. Jedną wszakże wypowiedź skłania do polemiki. Mianowicie, częste kwestii podniesionych przez profesora

dra Zbigniewa Zakrzewskiego z Wyższej Szkoły Ekonomicznej, znanego uczonego, wyróżnionego w tym roku nagrodą Poznania i województwa poznańskiego.

Profesor Z. Zakrzewski podjął — przy okazji dyskusji na temat cech poznaniaków — spraw kilka. Najpierw skonstatował, że Wydawnictwo Poznańskie publikuje zbyt mało pamiętników Wielkopolan i że „powinno rozwinąć w szerokim zakresie ten dział literatury”. Nie jestem przekonany ani co do tego, czy WP wydaje zbyt mało wspomnianego typu książek, ani co do tego, czy należałoby akurat ten dział

proponując nieśmiało znakomitemu uczonemu sięgnięcie do tej lektury — ograniczamy się do przytoczenia konkluzji wspomnianego felietonu:

„Co innego obalenie mitów o znakomitym rzekomo wyposażeniu Poznania w obiekty kulturalne, a co innego postępowanie nad wyimaginowanym uwiązaniem naszego życia kulturalnego. Obalając jedne mity — nie pozwalamy plenić się innym. Wszak poznaniacy są realistami. Skąd więc i po co to larum?”

Wreszcie — pro domo sua, choć zdaje sobie sprawę z tego iż łatwiutko będzie wystąpić z repliką na poniższe

dostrzeżenia różnic, a również tego, jak wiele jest do zrobienia — tu mogę mówić tylko o reprezentowanej przeze mnie redakcji — by podnosić stale poziom naszych publikacji, doskonaląc ich formę i poszerzać zakres podejmowanej problematyki.

A co do prasy krakowskiej? Gdyby profesor Z. Zakrzewski odniósł swą myśl do prasy krakowskiej w ogóle — to co innego: nie mamy w Poznaniu — jak dotychczas — ani odpowiednika „Życia Literackiego”, ani „Przekroju”. Ale krytyczne uwagi Profesora odnoszą się wyłącznie do prasy codziennej.

POLEMIKI

ZNOWU — LARUM?

szeroko w omawianej oficynie rozbudowywać.

Później pan Profesor zajął się oceną en bloc sytuacji w poznaniakach — środowiskach twórczych. Powołując się na rozmowy z literatami, malarzami, muzykami, oznajmił, iż „czegoś nie dostaje tutejsze mu środowisko; nie znajdują reperkusji dla swojej twórczości; często zamierzają opuścić Poznań”.

Wolno sądzić, że Profesor Z. Zakrzewskiego nie przekonały argumenty, zawarte w felietonie „Głosu” (18 ubm), noszącym tytuł „Skąd to larum?”. Była to polemiczna publikacja, wymierzona właśnie przeciwko tego rodzaju uogólnieniom. że z poznańską kulturą jest źle, że najdotkliwiej ludzie opuszczają nadwarciański gród, etc. Trudno — choćby w skrócie — przedrukowywać nam własny materiał sprzed dwu tygodni, przeto —

wywoływać wedle porzekadła „uderz w stół...” itd. Powiedział o to Profesor Z. Zakrzewski, przy okazji rozważań nad wadami poznaniaków: „Codziennej prasy poznańskiej z prasą stołeczną czy krakowską nawet nie można porównać”.

Sądzę, że porównać można. Sedno raczej w tym, jak takie porównanie wypadnie. Ano, w przypadku prasy centralnej a poznańskiej — zapewne w jakiejś mierze podobnie, jak zestawienie naszej Wyższej Szkoły Ekonomicznej ze stołeczną Szkołą Główną Planowania i Statystyki. Dość by nam nadto, że prasa warszawska jednolita nie jest i nadmiernych kompleksów poznańskie środowisko dziennikarskie wobec niektórych dzienników warszawskich nie odczuwa.

Nie ma w tym stwierdzeniu nic z samozadowolenia i nie-

Dlaczegożby nie można jej porównywać? Nakładowo wyglądało to w roku 1971 tak: „Gazeta Krakowska” — średnio 215.000 egzemplarzy dziennie. „Gazeta Poznańska” 210.000; „Echo Krakowa” 117.000; „Express Poznański” 92.000; „Dziennik Polski” 108.000; „Głos Wielkopolski” 138.000.

Rozumiem oczywiście, że nakładowa statystyka sama nie może stanowić przekonującego kryterium oceny jakości danego tytułu prasowego. Siegnijmy przeto po inne mierniki. Wymieniam pierwsze lepsze: dzieła sportowe „Gazety Poznańskiej” jest od lat uznawany za najlepszy w kraju pośród pism wojewódzkich i trzykrotnie był w związku z tym wyróżniany nagrodami ogólnopolskimi; ze spół tegoż dziennika ma w swym gronie publicystów, któ-

rzy otrzymali nagrody w krajowych konkursach, m. in. za upowszechnianie dorobku środowiska naukowego (sic!) i popularyzację nauki; szereg członków tego zespołu redakcyjnego — odnosi się to także do innych poznańskich zespołów — powołano, w związku z reprezentowanymi przez nich kwalifikacjami, na ekspozycje stanowiące w stolicy.

Grono dziennikarzy „Głosu Wielkopolskiego” za wysoki poziom publicystyki otrzymało w roku ubiegłym nagrodę Prezesa RSW „Prasa”; za redagowanie doniesień z kraju i ze świata, redaktorzy depeszo w naszego dziennika wyróżnieni zostali także w roku 1972 — po raz trzeci — nagrodą ogólnopolskiego klubu specjalistycznego; wspomniane Wielkopolan, o które dopomina się Profesor Z. Zakrzewski, zbierane są z pomocą ogłaszanych przez „Głos” konkursów; czwarty wkroczył w końcową fazę.

Naturalnie, nie chodzi ani o wylizanie zasług, ani przesłanianie w naszej pracy rozmaitych niedomogów, których nie brakuje. Staramy się także nie być przeważliwymi na uwagi czytelników, do których — mamy nadzieję — wolno nam zaliczać także pana Profesora. Ale jeśli czynione są porównania, najlepiej, gdy operuje się konkretnymi. Mogłoby to być pouczające i pomocne dla naszej pracy.

Nie zamierzam spoczywać na laurach, a tym bardziej się w nie stroić. Jednak podnoszenie larum — to zupełnie inna sprawa. I stąd te polemiczne słowa.

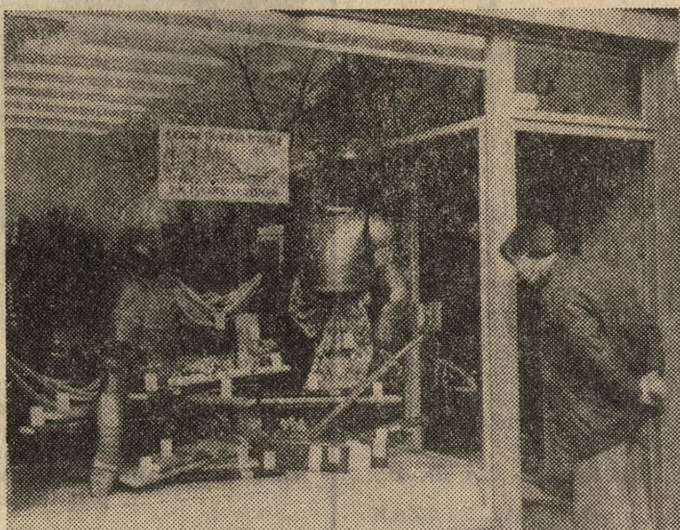
PIOTR ŻYCKI

*) Plonem ich są „Wspomnienia powstańców wielkopolskich” i „Wielkopole z roku 1945”. W druku znajdują się „Wspomnienia wysiedlonych”.

Fabryka bez robotników

Zaledwie 15 osób będzie liczyła załoga nowoczesnej wytwórni kruszywa i żwiru, wyposażona ostatnio w maszyny i urządzenia z NRD, w rejonie miejskim Kuby — Palmira. Kombinat o mocy produkcyjnej 30 000 m sześć kruszywa rocznie będzie produkował bez udziału robotników. Nie wielką załogę stanowić będą kierownicy i majstrowie wydziału kruszenia kamieni, transportu wewnątrzakładowego i sortowni oraz dyrekcja. Dwa zakłady tego typu znakomicie zdają egzamin w Sancti Spiritus i Santiago-de-Cuba. Kruszywa i tłuczywa oraz podobnych materiałów potrzeba coraz więcej, ponieważ Kuba realizuje obecnie szeroki program budowy autostrad. (PAI)

Witryna świadczy o gospodarzu



Zagospodaruje pan tę ziemię?

Dokończenie ze str. 3

dochodów przy mniejszych nakładach pracy. Duże zainteresowanie rolników tą nowością i konsekwencja służby rolniej w jej popularyzowaniu każą przypuszczać, że stopniowo problem ten będzie rozwiązywany.

A co z paszami?

Służba rolna stara się m. in. rozszerzyć areal uprawy kukurydzy. Niejednokrotnie skutecznie. Jak np. niedawno we wsi Zawady, gdzie jeden z rolników zdecydował się zrezygnować z mieszanki strączkowej na rzecz kukurydzy. Rozstrzygnął o tym wynik kalkulacji przeprowadzonej przez instruktora.

— Materiał siewny, jeśli chodzi o mieszkankę — mówi — kosztuje 1000 zł, a w wypadku kukurydzy 500 zł. Druga, ważniejsza korzyść to taka że z hektara zbierze pan 500 kwintali kukurydzy, a tylko 200 q roślin strączkowych.

To był żart

Tradycyjnym już zwyczajem zamieściliśmy 1 kwietnia żarty prima-aprilisowe. Nie jest prawdą, że fontanna przed Operą pachnieć będzie perfumami, zresztą mimo ładnej pogody nie została ona w ogóle jeszcze uruchomiona.

Trochę pospieszaliśmy się ze zdjęciem przedstawiającym gotową halę widowiskowo-sportową. Jak już kilkakrotnie informowaliśmy, budowni czołwie tego obiektu utrzymują bardzo wysokie tempo, niemniej jednak jeszcze rok będziemy musieli poczekać nim nowa hala będzie tak wyglądała jak na zdjęciu — fotomontaż, zamieszczonym 1 kwietnia.

To były żarty, a jeżeli ktoś potraktował nasze informacje prima-aprilisowe poważnie — przepraszamy.

Konkretna rada i konkretna pomoc to właśnie uniwersalne sposoby działania, które zapewniają służbie rolniej efekty, no i oczywiście autorytet. Im będzie on większy, tym łatwiej będzie wykorzystywać — uzyskane w wyniku reformy władzy i administracji na wsi — nowe uprawnienia, służące dynamizacji procesów społeczno-ekonomicznych.

MICHAŁ ŁUCZAK

Rozstrzygnięto konkurs na piosenkę o Krakowie

Na zorganizowany z okazji „Dni Krakowa” 1973 przez Krakowską „Estradę” i redakcję „Echa Krakowa” konkurs na piosenkę o Krakowie nadesłano 120 prac z całego kraju. Do ostatniej eliminacji zakwalifikowało się 15 utworów, spośród których wyłoniono laureatów.

Jury konkursu postanowiło nie przyznać I nagrody. Dwie II nagrody w wysokości po 5 tys. zł. przyznano piosence „Znak Krakowa” autorstwa „Galapagos” i „Smakosz”. Dwie III nagrody po 3 tys. zł. — godła: „Vita brevis” i „Kraków”. Laureatami trzech wyróżnień po 2 tys. zł. zostali piosenki opatrzone godłami: „Orion”, „Maszkaron” i „Korfa”.

Nazwiska laureatów konkursu ogłoszone zostaną na koncercie finałowym w czasie trwania „Dni Krakowa”.

Organizatorzy konkursu zwracają się ponadto z prośbą do autorów utworów oznaczonych godłami: „Luk”, „Tadmar”, „Zakochany”, „Stokrotka”, „Turysta”, „Kajowi-Chicago”, „Skalka” i „Kosmos” o możliwie szybkie porozumienie się z Estradą Krakowską, Kraków, ul. Bracka 1. (na)

HUMOR I SATYRA

PANI ZOSIU!
PROSZĘ SPRAWDZIĆ
NAD KTÓRYMI
RZEKAMI NIE MA
ZAKŁADÓW NASZEGO
ZJEDNOCZENIA...
W NIEDZIELE
WYBIERAM SIĘ
NA RYBY!



Rys. Maciej Rosalak

„Dobra tkanina jak rycerska zbroja” — takie hasło zachęca do zakupów w sklepie tekstylnym nr 4 Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Tekstylno — Odzieżowego przy ulicy Głogowskiej 142. I przyznać trzeba, że w połączeniu z wystawą, w którą ciekawie wkomponowano rycerski ekwipunek, zachęca skutecznie. Nie ma przechodnia, który nie przysta nąby przed tą witryną. Także wnętrze sklepu, notabene niedawno powiększonego, posiada wystrój dostosowany do umieszczonego w oknie hasła. To się nazywa reklama! Autorem dekoracji jest plastyk WPTO Janusz Torz. Oby tak wyglądały wszystkie poznańskie witryny. Niestety... chociażby okna wystawowe w punkcie pralniczym nr 37 Spółdzielni Pracy „Świt”, przy Głogowskiej 80. Prawdopodobnie okna wystawowe mają tutaj spełniać zgoła inne zadanie odstraszenia klientów. W jednym pewnie dla zmylenia ewentualnych petentów, umieszczono — repertuar kina „Sca la”, w drugim natomiast — prócz podartych, brzydkich firanek wisi tablica informująca o tym, że gospodarzem lokalu. A wszystko to brudne, zakurzone, w dużej sprzeczności z zasadami estetyki.

W mieście które zabiega o Handlowy Znak Jakości... (k)

Co nowego w tygodniku „Prawo i Życie”

W kioskach na terenie całego kraju znajduje się już w sprzedaży pierwszy numer tygodnika „Prawo i Życie”.

W numerze tym redakcja oferuje swym Czytelnikom szereg interesujących pozycji m. in. na temat:

● Jakiego skutku dla obywatela, a jakie dla ministra wynika z faktu, że „Minister przyjmuje w poniedziałki...” — na to pytanie odpowiada dziennikarski rekonesans tygodnika.

● „Czy boicie się czarnego luda?”. Do tej dziecięcej zabawy przyrównywana jest po lemku na temat: karać surowo czy karać skutecznie za przestępstwo budzące głęboki społeczny niepokój?

● Maltretująca czy maltretowana? O tym jak każdy sąd stanął na innym stanowisku rozpatrując sprawę szkan w życiu rodzinnym.

● Brak wyobraźni — śmierć. Może go zastąpić zdszczynianie, postępowanie przepisów prawnych.

● Mecenasy Krzysztof Biełkowski prezentuje swoje najciekawsze procesy.

Natomiast w drugim numerze „Prawa i Życia” min. J. Milewski przedstawi nieoczekiwany finał sprawy o zabójstwo studenta w restauracji „Europa” w Międzyzdrojach, a wybitny spec z dziedziny medycyny ustosunkują się do problemu eutanazji.

Ponadto „Prawo i Życie” — podejmuje polemikę na temat postulatów społeczeństwa co do sposobu karania sprawców przestępstw, prezentuje wytyczne Sądu Najwyższego w sprawie przypadku na rzecz Skarbu Państwa dóbr zdobytych w sposób niegodziwy, piętnuje styl funkcjonowania niektórych organów państwowych, informuje, radzi, zaspokaja ciekawość. (—)

SPORT • SPORT • SPORT

Zmęczeni?

Kiedy zakończyły się przedmeczowe formalności, kapitanowie drużyn Lecha i ROW-u podali sobie ręce, a sędzia dał gwizdkiem sygnał rozpoczęcia gry, fotoreporter „Głosu” Kazimierz Przychodźki powędrował pod bramkę gości, gdzie pomiędzy słupkami stał eksreprezentant Polski — Szyguła. Popularny wśród braci sportowej Kaziu święcie wierzył, że właśnie pod bramką ROW-u będą się działy rzeczy godne jego obiektywu. Niestety, były to tylko jego pobożne życzenia. Rzeczywistość okazała się inna i pilkarsze Lecha, po słabej grze, zdołali tylko zremisować z rybnickim ROW, co 55-tysięczna publiczność skwitowała gwizdami. Oklaski były dla gości.

Nie chodzi nam tylko o stratę przez kolejarzy jednego punktu. To jest sport i wszystko ma się prawo zdarzyć. Jednak forma jaką zaprezentowali wczoraj piłkarze Lecha, musi napawać obawą każdego sympatyka tego zespołu, a takich mamy przecież w Wielkopolsce dziesiątki tysięcy. Poza bramkarzem i linią obrony, pozostali zawodnicy poruszali się jak przystawione muchy w smole. Trudno obecnie określić co jest przyczyną takiego stanu rzeczy, ale faktem jest, że piłkarze Lecha robią wrażenie zmęczonych, grają jakby bez wiary we własne siły.

Remis z ROW-em był o tyle przykry, że goście nie zaprezentowali wcale jakiejś olśniewającej formy, co zresztą potwierdził ich trener Teodor Wietorek, który po meczu powiedział nam, iż spotkanie było słabe i chociaż cieszy się z wywiezienia z Poznania jednego punktu, to wcale nie jest zachwycony grą swoich podopiecznych.

Gdzie się podziały umiejętności strzeleckie napastników Lecha, atomowe strzały Jakóbczaka, aktualnego reprezentanta Polski Wojciechowskiego, a także Szpakowskiego, czy wicekróla strzelców II ligi w ubiegłym sezonie Adamskiego? Spotkanie z ROW było już szóstym kolejnym meczem o mistrzostwo I ligi, w którym lechici nie zdobyli bramki. Ostatnie gole strzelone przez poznaniaków padły 22 października ubiegłego roku, podczas spotkania z Polonią Bytom (2:1 dla Lecha).

Mecz z ROW przeszedł do historii, ale mamy nadzieję, że piłkarze i trenerzy wyciągną odpowiednie wnioski z tego niezbyt udanego występu, zwłaszcza, że kolejarzy czeka teraz bardzo trudna przeszkoda w postaci mieleckiej Stali, nowego lidera tabeli I ligi. Mielczanie są aktualnie w „wielkim uderzeniu” i trudno będzie przyhamować ich marsz w kierunku fotela mistrza Polski. Czy poznajscy kolejarze są w stanie zamknąć mieleczanom semafor?

MACIEJ STABROWSKI

Hokej na lodzie

Dwie porażki białoczerwonych

Dwie wysokie porażki zanotowała na swym koncie reprezentacja Polski, uczestnicząca w rozgrywkach w Moskwie, hokejowych mistrzostwach świata grupy „A”.

Jeśli wysoka przegrana w inauguracyjnym występie z obrońcami tytułu — drużyną CSRS, nie była dla nikogo zaskoczeniem, to jednak w drugim meczu spodziewaliśmy się lepszej postawy naszego zespołu. Dwucyfrowa porażka w pojedynku ze Szwecją, 2:11 (1:3, 1:2, 0:6), głównie jednak kondycja jaką zaprezentowali zawodnicy w trzeciej tercji meczu, stawia pod znakiem zapytania możliwości dalszego utrzymania się w grupie „A”.

Podopieczni trenera Jegorowa, rozpoczęli niedzielne spotkanie do

syć ostrożnie, starając się wybić przeciwnika z uderzenia. W drugiej tercji, przy stanie 2:4, mieli nawet szansę na uzyskanie wyrównania. Niestety, utrata piątej bramki załamała nasz zespół, w wyniku czego w ostatnim okresie gry, Szwedzi byli zespołem o klasę lepszym, zdobywając aż 6 goli.

W drugim meczu niedzielnym, Finlandia pokonała NRF 8:3 (3:1, 3:0, 2:2).

Po dwóch dniach turnieju, drużyny ZSRR, CSRS, Szwecji i Finlandii rozegrały po jednym spotkaniu i mają na koncie po 2 punkty. Zespoły NRF i Polski rozegrały dwa mecze, zakończonych porażkami. (W pierwszym meczu hokeistów NRF ulegli ZSRR 1:17).

W kraju i na świecie

Zwycięstwem Tadeusza Pawlusiaka, zakończył się wiosenny konkurs skoków na Dużej Krokwi w Zakopanem. W trzeciej serii Pawlusiak uzyskał odległość 113 m, poprawiając tym samym o 1 m rekord skoczni należący do Szwajcara, Hansa Schmidta.

W Holandii zakończono turniej o mistrzostwo Europy w hokeju na lodzie, juniorów (grupa B). Pierwsze miejsce i awans do grupy A wywalczyli Polacy, zwyciężając w ostatnim meczu Włochów 12:6.

Sensacyjnym wynikiem zakończył się pojedynek zawodowych pięściarzy wagi ciężkiej Cassiusa Clay'a i mniej znanego Nortona. Rywal byłego mistrza świata wszechwag, zwyciężył na punkty w 12-rundowym pojedynku. Clay otrzymał już w pierwszym starciu kilka ciężkich ciosów, doznając, jak się później okazało złamania szczęki. Była to druga porażka Clay'a na zawodowym ringu.

Niedzielny konkurs skoków w Feldbergu (NRF), zakończył się sukcesem Szwajcara — Waltera Steinera, który za skoki 90 i 80,5 m otrzymał notę 230,2 pkt. Wojciech Fortuna sklasyfikowany został na 35 pozycji.

W międzynarodowym turnieju tenisowym rozgrywanym w Mentonnie, w finale gry pojedynczej Tadeusz Nowicki pokonał Jacka Niedzwiedzkiego 6:3 i 8:6. W finale gry podwójnej para Nowicki-Niedzwiedzki uległa Francuzom Beust-Contet 4:6, 4:6. W grze mieszanej, Szwedka Wikstedt i Polak Fibak, pokonali parę Pryde-Muresan (Nowa Zelandia — Rumunia) 6:8, 6:4, 6:4.

Podczas zawodów narciarskich „Święta Północy”, rozgrywanych w Murmańsku, w biegu na 10 km kobiet, Polka — Władysława Majerczyk zajęła 19 miejsce, a Anna Duraj była 22. Zwyciężyły biegaczki z radzieckiej.

W San Francisco odbył się kolejny halowy mityng lekkoatletyczny zawodowców. W pchnięciu kulą 27-letni Amerykanin Brian Oldfield (zajął 5 miejsce na olimpiadzie w Monachium), uzyskał najlepszy halowy rezultat na świecie 13,2. Najlepszy rezultat amatora wynosił 12,27, a uzyskał go niedawno Amerykanin George Woods. Oldfield — wyprzedził w San Francisco Karla Salba — 20,63, Randy Watsona — 20,14 i Freda Debernardi (wszyscy USA) — 19,54.

PILKA NOŻNA

I LIGA

Górník — Wisła	0:1
Lech — ROW	0:0
Legia — Stal	0:3
Odra — ŁKS	1:1
Pogoń — Zagłębie Sosn.	2:0
Polonia — Gwardia	0:0
Zagłębie Wałb. — Ruch	1:0
1. Stal	16 21 28-14
2. Górnik	16 21 16-6
3. Wisła	16 21 23-15
4. Ruch	16 20 19-10
5. ŁKS	16 20 19-14
6. Gwardia	16 19 21-14
7. ROW	16 15 11-14
8. Legia	16 14 12-14
9. Zagłębie Sosn.	16 14 16-18
10. Lech	16 14 8-16
11. Zagłębie Wałb.	16 12 15-22
12. Polonia	16 12 12-25
13. Odra	16 11 13-24
14. Pogoń	16 10 14-21

II LIGA

GKS — Lechia	0:0
Arka — Hutnik	0:1
Mikulec — Wistoka	0:1
AKS Niwka — Piast	0:2
Stal — Widzew	4:0
Szombierki — Urania	3:1
Ślask — Górnik	3:2
Zawisza — Star	3:0

W tabeli prowadzi drużyna Szombierki — 26 pkt. przed Śląskiem i Hutnikiem po 25 pkt.

KLASA MIĘDZYWOJEWÓDZKA

Stocznowiec — Arkonia	1:0
Warta — Calisia	2:0
Gwardia Koszalin — Baltyk Gdynia	1:0
Gopłania — Wistła Tczew	1:1
Polonia P-ń — Olimpia P-ń	0:0
Flota — Czarni	2:0
Stal Szczecin — Zagłębie	0:0
Baltyk Koszalin — Olimpia Elbl.	1:0
1. Stocznowiec Gd.	17 30 30-5
2. Arkonia Szczecin	17 24 28-10
3. Warta	17 24 25-15
4. Baltyk Gdynia	17 23 23-16
5. Olimpia Poznań	17 21 22-11
6. Gwardia Koszalin	17 18 27-21
7. Zagłębie Konin	17 18 17-13
8. Polonia Inow.	17 16 17-18
9. Olimpia Elbląg	17 16 16-17
10. Flota Gdynia	17 16 16-18
11. Polonia Poznań	17 14 9-14
12. Stal Szczecin	17 13 13-19

W naszym obiektywie



Słoper gości — Gola (numer 3) był zaporą nie do przebycia, dla niemiernie grających napastników Lecha, którzy na ogół przegrywali wszystkie pojedynki z obrońcami ROW.



Najlepszy piłkarz w drużynie Lecha — bramkarz Fischer, został poturbowany w zderzeniu z jednym z napastników gości, ale na szczęście wszystko skończyło się dobrze.

Fot. (2) — K. Przychodźki

Sukces Kozickiej w przełajowych MP

Ponad 470 zawodniczek i zawodników stanęło na starcie 46 mistrzostw Polski w biegach przełajowych, rozegranych w Zalesiu Dolnym koło Warszawy.

Najsilniej obsadzone były biegi seniorów na 6 i 12 tys. m. W biegu głównym, na dystansie 12000 m, wysoką formę potwierdził B. Malinowski (Olimpia Grudziądz), wyprzedzając o 26 sek. drugiego na mecie Z. Pierzynkę (Hutnik).

Znaczący sukces zanotowała na swym koncie ekipa lekkoatletów poznańskich, wśród których najlepiej zaprezentowała się J. Kozicka (Energetyk), zwyciężając na dystansie 3000 m, w kategorii juniorek starszych. W biegu seniorów na 4000 m triumfowała B. Dobrzyńska (Zjednoczeni Olsztyn), przed M. Linkowską (AZS Poznań). (zb)

Tabele • Tabe'e • Tabele

13. Wisła Tczew	17 13 16-25
14. Czarni Szczecin	17 10 14-29
15. Baltyk Koszalin	17 9 17-37
16. Calisia	17 7 13-35

KLASA OKRĘGOWA

Przemysław — Dyskobolia Grodzisk 2:0
Polonia N. Tomysł — MZKS Rawicz 2:3
Kania Gostyń — Polonia Leszno 1:0
Błękitni Wronki — Lech II 2:2
Włóknarz Kalisz — Warta II 1:2
MZKS Kepno — Vitcovia Witkowo 1:1
Grunwald — Sparta Szamotuły 0:0
Ostrowia — Tur Turek 1:1

1. Grunwald	17 25 25-11
2. Lech II	17 23 31-10
3. Sparta Szamotuły	17 22 22-13
4. Ostrowia	17 21 19-13
5. Warta II	17 18 21-17
6. Przemysław	17 18 12-13
7. Polonia Leszno	17 17 23-20
8. Dyskobolia Grodz.	17 17 22-21
9. Włóknarz Kalisz	17 16 21-11
10. Tur Turek	17 16 16-17
11. Błękitni Wronki	17 16 25-20
12. MZKS Rawicz	17 15 25-30
13. Polonia N. Tomysł	17 14 18-21
14. Vitcovia	17 12 13-19
15. Kania Gostyń	17 12 13-21
16. MZKS Kepno	17 10 16-30

PILKA RĘCZNA

I LIGA MĘŻCZYZN

0	Sparta Katowice —			
1	Pogoń Szczecin	13:13	i 22:	
2	Gwardia Opole —	Anilana	22:12	i 13:
3	Wybrzeże Gdańsk	Slask	17:14	i 14:
4	Stal Mielec —	Pogoń Zabrze	22:11	i 20:
5	Spójnia Gdańsk —	Grunwald	23:17	i 13:
6	1. Slask	34	57	675-517
7	2. Spójnia	34	46	590-537
8	3. Grunwald	34	44	663-537
9	4. Anilana	34	39	559-517
0	5. Stal Mielec	34	38	659-517
1	6. Wybrzeże	34	32	563-517
2	7. Pogoń Zabrze	34	28	566-517
3	8. Sparta Katowice	34	24	601-717
4	9. Pogoń Szczecin	34	18	522-457
5	10. Gwardia Opole	34	16	600-717

Pracownicy poszukiwani

Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych w Poznaniu, zatrudni: z terenu m. Poznania i pow. poznańskiego

- INSPEKTORA ds. energetycznych z wykształceniem wyższym z praktyką i uprawnieniami
- INSPEKTORA finansowego - księgowego do Wydziału Flak. Księgowego z wykształceniem wyższym względnie średnim i praktyką w budownictwie
- St. REFERENTA do produkcji pomocniczej z wykształceniem średnim drogowym i z praktyką
- TECHNIKA geologa z wykształceniem średnim technicznym i z ukończonym stażem.

Zgłoszenia celem omówienia warunków pracy i płacy, ul. Gajowa 6 pk. 414 - IV p. 3196-K1

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Pile - zatrudni z dniem 1 lipca 1973 r. (ewentualnie wcześniej):

- MGR., wzgl. INŻ. ARCHITEKTA
- lub MGR. INŻ. BUDOWNICTWA - na stanowisko starszego inspektora technicznego i zastępcy kierownika Wydziału Budownictwa i Urbanistyki i Architektury.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Wydziale Budownictwa, Urbanistyki i Architektury, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Pile, plac Staszica 10. 568-K2

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna Obra Stara pow. Krotoszyński zatrudni zaraz

OWCZARZA.

Wymagane kwalifikacje z zakresu hodowli owiec. Szkoła ośmioklasowa, przedszkole, stacja kolejowa na miejscu.

Warunki plac do uzgodnienia w biurze RSP Obra Stara. 661-K2

Zakłady Metalowe Przemysłu Gumowego „STOMIL” w Środzie Wlkp. 63-000, ul. Prądzyńskiego 16 - zatrudnia zaraz z terenu województwa poznańskiego z wyłączeniem miasta Poznania i powiatu poznańskiego:

- INŻYNIERA lub TECHNIKA budowlanego z uprawnieniami,
- INŻYNIERA lub TECHNIKÓW MECHANIKÓW na stanowiska st. technologów i st. konstruktorów
- INŻYNIERA CHEMIKA ze specjalnością technologia kauczuku i gumy,
- TECHNIKÓW MECHANIKÓW lub EKONOMISTÓW na stanowiska st. referentów do działu zaopatrzenia,
- ST. KSIĘGOWEGO finansowego,
- FREZERÓW, SZLIFIERZY i TOKARZY z praktyką do oddziału narzędziowni i postępu technicznego,
- GALWANIZERÓW.

Dla kandydatów zamieszkujących na terenie pow. Środa, zakład gwarantuje codzienny dojazd autobusem zakładowym.

Oferty należy kierować do Działu Kadr i Szkolenia pod w/w adresem. 570-K2

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 3 w Poznaniu, ul. Cicha 8 (boczna od Pułaskiego), tel. 535-22 - zatrudni pracowników z terenu miasta Poznania i powiatu poznańskiego:

- DEKARZY, ZDUNÓW, MURARZY, TYNKARZY, CIESLI, INSTALATORÓW, INSTALATORÓW - SPAWACZY, SPRZĄTACZY,
 - MAJSTRÓW budowlanych,
 - KIEROWNIKA działu przygotowania produkcji,
 - MISTRZA stolarskiego do zakładu produkcji pomocniczej,
 - GŁÓWNEGO MECHANIKA,
 - ST. TECHNIKA - KALKULATORA,
- Praca stała na terenie miasta Poznania. Istnieje możliwość zakwaterowania w hotelu robotniczym, względnie na kwaterek prywatnych. 3012-K1

Praca Nauka

Mężczyznę kobietę przyjmę, Gospodarstwo Rolne. Zgłoszenia Stary Rynek 92 m. 2. 39785g

Ogrodnika młodszego zatrudnię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41473g.

Młode małżeństwo przyjmie dozorstwo warunek mieszkanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 38097g.

Murarzy - tynkarzy oraz robotników budowlanych zaraz przyjmę. Zgłoszenia po godz. 16 Hoppel Andrzejewskiego 5a. 39390gpr

Pomoc domowa 3 razy tygodniowo potrzebna. Czerwonej Armii 38 m. 10. 41095g

Pomoc domowa docho. ca potrzebna Poznań. Grodziska 24. 41095g

Zatrudnię rodzinę lub pracownika na gospodarstwo rolne Złotok 13. za po. znanie na Oborniku. 41130g

Pomoc domowa do rodziny - potrzebna. Możliwość nauki. Maria Kochman. Etydy Rewolucyjnej 11/13 m. 5. 02-643 Warszawa. 680-K2

Gospośia do 2 osób. mieszkanie, wygodne mieszkanie, dobra komunikacja - po. trzebna. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 38097g

Przygotowanie do egzaminów, pomoc w nauce (przedmioty ścisłe. języki) pod opieką wykładowców. Słowackiego 82 m. 4. Zgłoszenia: tylko w. 19-20. 38224g

Tańców towarzyskich - wyucza Adela Szczurkówna Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 38090g

Przygotowanie do egzaminów (Klasa VIII i maturyści), pomoc w nauce, pod kierunkiem doświadczonych pedagogów. Zamieszkał walcia niedzieln. Lampo 6 m. 9. Zgłoszenia: godz. 18-19. 41462g

Kupno Sprzedaż Wyruskarke pozioma, ręczna do tworzyw sztucznych sprzedam. Osiadał Poznań, ul. Obornicka 17 a warsztat. 41001g

Żywopłoty ligustr sprzedam, wysyłam za zamknięciem. telefon 597-76. 39083g

Sprzedam „Skodę - Spar tak”. Mazowiecka 16 m. 2. 41713g

Sprzedam SHL 175, ul. Brzozowa 8 m. 1. tel. 323-24 po godz. 16. 41639g

Sprzedam komplet sztućców srebrnych próby 940. Firma Norblin - Werner tel. 679-819. 41714g

Sprzedam Warszawę 204. Kazimierz Smierda Wolsztyn, ul. Armii Czerwonej 11. 319p

Sprzedam zegary kominkowe, lichtarze srebrne. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 333p.

Sprzedam małą łódkę. tel. 621-48. 41401g

Sprzedam nowy kożuch damski, tel. 500-76. 38085g

Sprzedam nowe 2 arytmometry typu BK - 1 i Fe-Hks. tel. 411-842. 40169g

Sprzedam rozsade pomidorów szklarniowych Poznań. Winogrody, Perznel na 22. 37946g

Sprzedam sumator Facit 1210. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41639g

Druty do kopaczki ziemniaków, typu radzieckiego TEK-2, poleca Zakład Skusarski Jarocin Wlkp. ul. Szubianki 20, tel. 897. 148p

Sprzedam okazynie klarinet B. Poznań, ul. Długosza 30b m. 13. 38797g

Sprzedam garaż blaszany ocieplony, ul. Pszczyzna. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 38060g

Samochody Okazynie sprzedam samochód „Moskiewicz 407” do remontu. Silnik i podzespoły po kapitalnym remoncie. Oglądać Poznań Junikowo, ul. Oleśnicka 3. 41586g

Sprzedam Warszawę M-20. Luboń 1, ul. Stańgradzka 22, po godz. 16. 38792g

Sprzedam Skodę 1102 - z czesłami. Cena 11.000 zł. Osiadać po 15.30. Poznań, ul. Przybyszewskiego 58 m. 4. 38790g

Sprzedam Fiat 1300. Debno, ul. Powstańców Wlkp. 40, pow. Poznań. 38800g

Kupie karoserie „Octavi” może być po wypadku. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 38763g

Lokale

Małżeństwo bezdzietne poszukuje kawalerki mieszkanie umeblowanego z c. o. na okres 1 1/2 roku. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40433g.

Spiesznie kupię własnościowe, spółdzielcze, małe samodzielne, komfortowe mieszkanie 1 do 2 pokoi do II par. w dzielnicy Poznań - Grunwald. Na życzenie mogę oddać w cenę kupna nowy samochód Moskiewicz 412. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41802g.

Pokój wynajme pracującej młodzieży, tel. 314-34. 40908g

2 pokoje z kuchnią komfort I piętro, centrum zamieszkania 1 pokój z kuchnią i 2 pokoje. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41514g.

Zamienie dwa pokoje z kuchnią w nowym budownictwie, na 2 pokoje z kuchnią i kawalerkę lub dwie kawalerki. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40243g.

Kupię mieszkanie własnościowe pokój lub dwa z kuchnią, nowe budownictwo. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 38629g

Zamienie mieszkanie spółdzielcze M-2 duże, Grunwald - na mniejsze nał. chętnie Winogrody. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 38702g

Przyjme w dzierżawę 2 pokoje z kuchnią, w okolicy Poznania. Oferty z warunkami „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 38782g

Mieszkanie dwupokojowe spółdzielcze 50 m. Łazarz oraz oddzielny pokój centrum - zamienie na trzy-pokojowe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 38810g

Pokój, używane przynależności, centrum - zamienie na kawalerkę lub pokój z kuchnią. Korzystne warunki. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 38809g

Kupię mieszkanie dwu-trzy-pokojowe, spółdzielcze, własnościowe. Oferty z ceną „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 38822g

Kupię 2 pokoje z kuchnią, własnościowe lub wylazone z przynależnościami na terenie Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 38783g

Nieruchomości

Sprzedam tanio 2,74 ha ziemi w Wyszach k. Kotłina, Jan Haja, Witaszyce, Al. Wolności 17. 321p

Sprzedam pomieszczenia na warsztat 100 m², duży zaplecze (sita, kanał, woda), możliwość podbudowania mieszkania, przy granicy Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38832g.

Sprzedam w Poznaniu na Grunwaldzie, dom 5 pokoi, ogród 2300 m², garaż, budynki gospodarcze murowane, nadające się na warsztat. Po kupnie całość wolna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41434g.

Część kamienicy z mieszkaniem w Poznaniu, sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41474g

Zamienie działkę z prawem zabudowy, Jeżyce - na mieszkanie wylazone Jeżyce - Sołacz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40106g.

Sprzedam dom 6-izbowy, budynek gospodarczy duży, morga ogrodu. Gratz, morga ogrodu. Sremkowska, Mch, pow. Srem. 38575g

Sprzedam działkę na letnisku Boszkowo. Leszno, tel. 27-15. 37862g

Działkę pod dom bliźniaczy Poznań - Jeżyce sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 38672g.

Domek morga ogrodu (Owińska) sprzedam. Właściciel Poznań, Szelągowska 39. 38962g

Gospodarstwo 5 ha pinie sprzedam. Września, ul. Świątokrzyska, Stefan Smaruj. 333p

Zguby Różne Zaginął mały czarny pies - biała plamka na karku, podpalany. 22. III. 73. Proszę odprowadzić za wynagrodzeniem. 41620g

Renowacje, czyszczenie i farbowanie kożuchów. Ne. kla. Rynek 9, pow. Września. 320p

Przeprowadzki oraz inne usługi przewozowe wykonuje. Tel. 436-31. 40663g

Bramy, furtki, słupki, ogrodzenia - wykonuje warsztat Poznań - Antolin, ul. Bałtycka 4. 38520g

Wojewódzki Zakład Szkolenia w Poznaniu

S.P. „OŚWIATA”

- organizuje
- KURSY MISTRZOWSKIE I CZELADNICZE we wszystkich zawodach metalowych, elektrycznych i budowlanych,
 - KURSY SPAWANIA elektrycznego i gazowego,
 - KURSY DLA ELEKTRYKÓW ubiegających się o zaświadczenia kwalifikacyjne bhp,
 - KURSY GOTOWANIA I PIECZENIA.
- Kursy zostaną zakończone w miesiącu czerwcu.

Bliższych informacji udzieli i zapisy przyjmie Ośrodek Szkolenia w Poznaniu przy ulicy Klasztornej nr 2, tel. 542-26, codziennie od 8 do 18, w soboty do 15. 2769-K1

POZNAŃSKIE

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE nr 2 Poznań, ul. Strzelecka 2/6

ZAWIADAMIA, że DOKONANO PODZIAŁU I WYPŁATY nagród z funduszu zakładowego za rok 1972

Termin przyjmowania reklamacji do dnia 15 kwietnia 1973 r. 2902-K1

Przetargi

Wojewódzki Szpital Onkologiczny w Poznaniu, ul. Garbary 18/15, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

WYKONANIE ROBÓT MALARSKICH w tut. Szpitalu w terminie do dnia 30 czerwca 1973 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Siepe kosztorys można otrzymać u Kierownika Działu Adm.-Gosp. Szpitala pokój 321. III. p.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w pokoju jak wyżej do dnia 16 kwietnia 1973 r.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 19 kwietnia 1973 r. o godzinie 13.

O przyjęciu lub odrzuceniu oferty oferent zostanie powiadomiony pisemnie.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 3137-K1

Matrymonialne

Dwóch kawalerów, po stu diach przebywających służbowo w Poznaniu - pozna w celu matrymonialnym dwie panny odpowiedzialne, do lat 24 i 29, wzrostu średniego, niezależne, zgrabne, korpulentne, z wykształceniem minimum średnim. Zwrot zdjęć i dyskrekcja zapewniona. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 38048g

Dnia 31 marca 1973 r. zmarł długoletni członek Rady Nadzorczej naszej Spółdzielni

IGNACY BŁASZCZAK

W Zmarłym straciłmy wzorowego działacza samorządowego.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 kwietnia 1973 r. o godz. 11, na cmentarzu w Lusowie.

Rada Nadzorcza, Zarząd i pracownicy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Tarnowie Podgórnym. 892-K2

Dnia 31 marca 1973 r. zmarł opatrzony Sakramentami św. mój najukochańszy - najlepszy przyjaciel życia, mój niezapomniany syn, drogi zięć, brat, szwagier i wujek

JERZY WOJEWODA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 3 kwietnia 1973 r. o godz. 10.30, na Górczynie.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną 41741g

Dnia 30 marca br. zmarła po ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. nasza nieodżałowana matka, teściowa, babcia, i prababcia, przeżywszy lat 81

BRONISŁAWA KOWALSKA

z domu Głodek

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 kwietnia 1973 r. o godz. 11, na cmentarzu Junikowo.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA 41743g

Poznań, ul. Zeylanda 2 m. 5.

1 kwietnia 1973 r. zasnęła w Bogu moja najukochańsza żona, najdroższa matka, teściowa i najrozsławniejsza babcia, przeżywszy lat 76

ANIELA MACIUSZCZAK

z domu Nowak

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 kwietnia 1973 r. o godz. 11, na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżeni

maż, dzieci, synowa, zięć wnuki i pozostała rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Poznań, Kasztelańska 60. 41039g

W dniu 2 kwietnia 1973 r. zakończyła swój pracowity i pełen poświęcenia żywot, opatrzona Sakramentami św. w 69 roku życia, moja najdroższa żona, kochana matka, teściowa, babcia, siostra, szwagierka i ciocia

EMILIA PRZEDWOJSKA

z domu Grygiel

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5 kwietnia 1973 r. o godz. 14, z kaplicy cmentarnej na Miłostowie - Główna.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Luboń, ul. Migall 23 dawniej Rataje, ul. Miłczyńska 4a. 41778g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 kwietnia 1973 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 82, nasz najdroższy i najukochańszy mąż, tatus, teść, dziadek i wujek, śp.

IGNACY TRAWIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 kwietnia 1973 r. o godz. 11.55, z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pograżona

RODZINA

Proszę o nieskładanie kondolencji. Poznań, ul. Pionierska 12 m. 3. 41870g

Dnia 2 kwietnia 1973 r. zmarła opatrzona Sakramentami św. po długiej i ciężkiej chorobie nasza ukochana matka, teściowa, babcia i siostra

MARIA KOPROWIAK

z domu Gromadzińska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 4 kwietnia 1973 r. o godz. 14, na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżeni

dzieci z rodzinami i siostry 41852g

Dnia 31 marca 1973 r. zmarł opatrzony Sakramentami św. w wieku 82 lat, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, śp.

WAWRZYN PATERAK

emeryt Zakładów HCP

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 kwietnia 1973 r. o godz. 12.30, na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżeni

córka, zięć i wnuki 41763g

Poznań, ul. Swoboda 9, dawniej ul. Wodna 21 m. 4.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 kwietnia 1973 r. zmarł opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż i nasz ukochany ojciec, śp.

CZESŁAW BORUCKI

b. długoletni kierownik Szkoły w Pobiedziskach.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 kwietnia 1973 r. o godz. 17, z kościoła św. Ducha w Pobiedziskach.

W smutku pograżona

RODZINA 41739g

Dnia 31 marca 1973 r. zmarła po długich ciężkich cierpieniach namaszczona Olejami św. nasza ukochana mamusia, siostra, teściowa, babunia, przeżywszy lat 70 śp.

STANISŁAWA KRZYŻANIAK

z domu Ciesielska

Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 kwietnia 1973 r. o godz. 9.50, na cmentarzu junikowskim.

W ciężkim smutku pograżona

RODZINA 41735g

W dniu 31 marca 1973 r. zmarła nasza droga koleżanka

JANINA ROBAKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się 4 kwietnia 1973 r. o godz. 16, na cmentarzu w Mosinie.

Zegnamy Ją z żalem

koleżanki i koledzy Poznańskiego Mostostalu. 41868g

Dnia 2 kwietnia 1973 r. zakończył swe pracowite i pełne poświęcenia życie, przeżywszy lat 76, nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

JÓZEF PRZEWORSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 kwietnia 1973 r. o godz. 13.05, na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA 41861g

Poznań, Żurawia 10 m. 28.

Dnia 1 kwietnia 1973 r. odeszła od nas na zawsze nasza najukochańsza córka, siostra, ciocia i szwagierka, śp.

MARIA TABAKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 kwietnia 1973 r. o godz. 16, z kaplicy cmentarnej na Miłostowie.

W smutku pograżona

RODZINA 41746g

W dniu 31 marca 1973 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., śp.

TEODORA WDOWICKA

była więźniarka „Ravensbrück”

Pogrzeb odbędzie się 4 kwietnia 1973 roku o godz. 13.40, na cmentarzu na Junikowie

Grono Przyjaciół 41771g

Dnia 30 marca 1973 r. zmarła nagle w wieku lat 80, najukochańsza matka, teściowa i babcia

KONSTANCJA KALINOWSKA

z domu Stopińska

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 kwietnia o godz. 11.10, na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżeni

córki, zięć, wnuki 41855g

Dnia 31 marca 1973 r. zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, śp.

IRENA GOLEMBIEWSKA

z domu Siwińska

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 kwietnia 1973 r. o godz. 17, na cmentarzu w Puszczykowie, o czym zawiadamia stroskana

RODZINA 41744g

Dnia 31 marca 1973 r. odszedł od nas po ciężkiej chorobie najukochańszy mąż, ukochany tatus, dziadek, teść i wujek, przeżywszy lat 84, śp.

HENRYK MATELA

Pograżona w głębokim smutku

żona z dziećmi i wnukami

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 kwietnia 1973 r. o godz. 9.50, z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Poznań, ul. Mostowa 26 m. 15a. 41844g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31 marca 1973 r. odeszła od nas po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. mój ukochany mąż, szwagier i wujek, przeżywszy lat 58

JANINA ROBAKOWSKA

z domu Niemczewska

Pogrzeb wraz z mszą św. żałobną odbędzie się w środę, dnia 4 kwietnia 1973 r. o godz. 16, z kaplicy cmentarnej w Mosinie.

W smutku pograżony

maż z synkiem i rodziną 41777g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 31 marca 1973 r. odszedł od nas po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. mój ukochany mąż, szwagier i wujek, przeżywszy lat 58

LEON NAPIERAŁA

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 kwietnia 1973 r. o godz. 13.05, na cmentarzu junikowskim,

pograżona w smutku

RODZINA 41754g

Poznań, Dzierżyńskiego 275 m. 2.

Dnia 1 kwietnia 1973 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana mama, teściowa, babcia, przeżywszy lat 71, śp.

JADWIGA PRZYBOROWICZ

z domu Kopeczyńska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 kwietnia 1973 r. o godz. 14.15, z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pograżona

dzieci i rodzina 41853g

Poznań, ul. Półna 3 m. 15.

W dniu 1 kwietnia 1973 r. odeszła od nas na zawsze w 85 roku życia opatrzona Sakramentami św. nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

KAZIMIERA BOGACKA

z domu Wyrzykowska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5 kwietnia 1973 r. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.

Pograżona w smutku

RODZINA 41801g

Poznań, Puszczykowo.

Marnotrawcy wspólnego dobra

TEATRY

W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Ożenek”.
OPERA — g. 19 „Aida”.
OPERA — g. 19 „Kraina uśmiechu”.
MARCINEK — g. 11 „Bajki pana Bajki”.
SCENA MŁODYCH — g. 17 „He-fajstos”.
W WOJEWÓDZTWIE
KALISZ: „Uciekla mi przepióreczka”.
OSTRÓW: „Między ustami a brzegiem pucharu”.

KINA

CHODZIEŻ Ceramic: „Beniamin, czyli pamiętnik cnotliwego młodzieńca”; Noteć: „Smak zemsty”.
CZARNKÓW: „Zaproszona”.
GNIEZNO Lech: „Historia miłości”; Polonia: „Śmierć czarnego króla”.
GOSTYŃ: „Czarownica z bagien”.
JAROCIN: „Minuta milczenia”.
KALISZ Kosmos: „Człowiek w pięknych krawcach”; Oaza: „Wakacje we czworoli”.
KEPNO: „Waterloo”.
KŁODAWA: „Powrót z frontu”.
KOŁO: „Dom wampirów”.
KONIN Centrum: „Dziki dzieciak”; i „Kajtek i nowy bracielek”.
Górniki: „Arsen Lupin kontra Arsen Lupin”.
KOSCIAN: „Morderca jest w domu”.
KROTOSZYN: „Był sobie laj-dak”.
LESZNO: „Wyzwolenie” cz. IV.
MIĘDZYZCHÓD: „Adalen”.
NOWY TOMYŚL: „Tylko dla orłów”.
OBORNIKI: „Sklep z modelkami”.
OSTRÓW: Roma: „Kłopoty z enotą”; Słońce: „Niech bestia zdycha”.
OSTRZESZÓW: „Siódmy konty-nent”.
PILA Iskra: „Pojedynek rewolwerów”; Koral: „Biały ptak z czarnym znamieniem”; Sokół: „Niesłuszny wyrok”.
PLESZEW Hel: „Waterloo”; Plus-ton: „Pilot helikoptera”.
RAWICZ: „Posłaniec”.
ŚLUPCA: „Poskromienie złośli-wości”.
ŚRODA: „Najlepsza kobieta mo-jego życia”.
SZAMOTUŁY: „Dwanaście krze-sów”.
SREM Słonko: „Staroświecki dramat”; Klubowe: „Lekcja odwa-gi”.
TRZCIANKA: „W cieniu giloty-ny”.
TUREK: „Ostatni wojownik”.
WAGROWIEC: „Temat na nie-wielkie opowiadanie”.
WOLSZTYN: „Ballada o Cable'u Henne'u”.
WRZESNIA: „Spacer w wiosen-ny deszcz”.

W POZNANIU
FOTOPASTIKON — g. 11—19 „Odbudowa Zamku Królewskiego w Warszawie” i „Szlak orlich gniazd”.

RADIO

PROGRAM I: 8.05 U przyjaciół: 8.10 Mel. 7 stolic; 8.35 Konc. muz. popularnej; 9.05 Muz. rozrywk.; 9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45 Piosenki staro-warszawskie; 10.05 Bossa nova — jazz — beat; 10.40 Aktualności kulturalne; 10.45 Kwa-drańs dla Sośnickiej; 11 Mel. znad Warty; 11.25 Refleksy; 11.30 Wosna w piosence; 12.20 Przez Wilamowice — szerokie ulice — wyk. Regional-ny Zesp. Pieśni i Tańca „Wilamo-wice”; 12.30 Konc. żywe; 12.50 Różne rytmy, różne style; 12.55 Ra-dioowy poradnik rolnika; 13.35 Od solisty do chóru; 14 Przegląd aktu-ralności naukowo-techn.; 14.05 Od solisty do orkiestry; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Mel. dla żołnierzy; 15.05 Barok w mistrzostwach wy-konaniu; 15.30 Listy z Polski; 15.35 W stylu „Tijuana”; 16.10 Piosenki Romana Orłowa; 16.30 Non stop przebojów; 17 Studio Młodych, Radio-kurier; 17.15 Konc. bez bile-tu; 17.50 Rytm, rynek, reklama; 18.05 Z różnych stron — ZSPR; 18.30 Cykl: „Studium wiedzy pol-it.”; 18.40 Kacik melomana; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 Gwiazdy pol-skich estrad; 20.15 Mel. na wieczór; 20.45 Transm. z Mistrzostw Świata w hokeju na lodzie w Moskwie; (III) tarcia spotkania ZSRR — Pol-ska) oraz Kronika sport.; 21.25 Stu-dio Młodych: „Naszemu zdaniem”; 21.30 30 minut w stylu folk; 22.05 Rytm, taniec, piosenka; 22.25 Co słychać w świecie; 22.30 Rytm, ta-niec, piosenka; 23.15 Radiowy Jazz — Session; 0.05 Kalendarz Nauki Polskiej; 0.10 Program nocny z Ka-towic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 20, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.35 W radiowym tygłu: 8.35 Z mikrofonem w fabry-ce; 8.55 Mel. spod strzechy; 9 Dia-ki (historia); „Niezwykłe miasto Cracovia” stuch.; 9.30 Muz. roz-rywkowa; 9.40 Dla przedzkołki „Kwiatowe zagadki”; 10 Zesłań-dziwiak — Raz do roku; 10.30 Koncert z nagrań Ork. PR i TV w Krakowie; 11 Dla kl. VIII (geogra-fia); „Niespokojny południowy wschód”; 11.25 Muz. rozrywk.; 11.35 Podręczny tor przeszkód; 11.40 Skrzynka poszukiwania rodzin-nych; 11.45 „Od Tatru do Bałtyku” (melodie z Lubelskiej); 13 Dla kl. III i IV (wych. muzyczny); „Polo-nez i chodzony”; 13.20 Muz. roz-rywkowa; 13.35 Prose mówić, stu-chamy — E. Polak; 13.55 „Mini — przegląd faktograficzny”; Dziś — Dania; 14 Wiecej, leniej, taniej; 14.15 To Radio — Moskwa; 14.35 Z Estrady Warszawskiej PWSM; 15 Zawsze o 15 — program dla dzie-łat i chłopców; 15.40 „Zagadki m-

Stan porządku i zabezpieczenia majątku społecznego w zakładach pracy Osłowa ostatnio wyraźnie się poprawił. Nie spotyka się tu już rażącego marnotrawstwa wspólnego mienia, wydatnie zmniejszyła się liczba nagminnych kiedyś drobnych przestępstw (głównie kradzieży towarów lub surowców), których częstotliwość jeszcze niedawno budziła zaniepokojenie.

Poprawa sytuacji nie powin na jednak nikogo w tym mie-ście uspokajać lub zadowalać, nie brakuje bowiem jeszcze ludzi, co do których uczciwo-ści można mieć poważne za-strzeżenia. Przykładów na to jest sporo.

Nie najlepiej dzieje się na-dal w ZNTK, gdzie mimo licz-nych, przewencyjnych kontroli (przeprowadził tu niedawno taka kontrolę szef Prokuratu-ry Wojewódzkiej) od pół roku nasilają się włamania we-wnątrz zakładu — do biur, róż-nych pomieszczeń, kas. Ja-kieś „wyspecjalizowane” gru-py busują po zakładzie, któ-ry ma przecież nie małą stra-ż przemysłową, licznych człon-ków ORMO i w ogóle olbrzymią przewagę ludzi uczciwych — a więc, jakby się zdawać mogło, warunki nie sprzyjające przestępczej działalności.

Inny przykład pochodzi z terenu innego potentata prze-mysłowego Ostrowa — Zakła-dów Automatyki Przemysłowej. Podobna sytuacja: załoga przecież na ogół uczciwa, a jednak odpowiedzialni pra-cownicy magazynu potrafiłi nawet samochodem wywozić z tego przedsiębiorstwa cenne metale kolorowe jako blachę lub złom któregoś cena wyno-si ok. 100 zł za kilogram. Z tego materiału robiono później pierścionki i obraczki, imi-tujące złoto i sprzedawano je na jarmarkach i odpustach w cenie 80 — 120 zł za sztukę.

Sprawemu działaniu MO, a także straży przemysłowej można zawdzięczać, że czę-ści skradzionych narzędzi, goto-wych detali czy surowca zdo-łano odzyskać. Nie wszys-ko jednak, bo np. część z gofo-wej szafy sterowniczej, prze-znaczonej dla Jugosławii, prze-padła. Ciekawe, że mimo, iż

załoga wiedziała o zaintereso-waniu się milicji przypadka-mi kradzieży — funkcjonariu-sze MO przez pewien czas nie mał codziennie łapali kogoś na wynoszeniu wspomnianych już blach miedzianych. Kto i na co je rozchodowywał, skoro w produkcji wszystko się zga-dzało? W magazynie były na-wet nadwyżki. Podobnie z sil-nikami, które kilkanaście mie-sięcy temu znaleziono na te-renie ZAP. Do dziś nie wiado-mo czyje one są, nikt się bo-wiem po nie nie zgłasza.

Kolejny przykład — z Wiel-kopolskich Zakładów Przemysłu Sklej. Trudno w nich wykryć złodziei, bo przedsię-biorstwo w rozbudowie, pra-cuje tu 7 firm z całego kra-ju. Mało jednak, że ginie zwy-ki w tym przedsiębiorstwie surowiec; są ludzie, którzy bezzwłocznie potrafią zniszczyć cenne urządzenia z eksportu (np. wydłubać szkielec z foto-komórki) Po co? A uzupełnie-nie dla urządzeń trzeba spro-wadzać z Anglii. Milicja sygnalizuje także niezbyt dokład-ne zabezpieczenie placówek handlowych (kioski), do któ-rych włamują się ostatnio cor-az częściej 12 — 13-letnie dzieci.

Są i inne zjawiska, na któ-re należałoby zwrócić większą uwagę. Na przykład dyscypli-na na pracy. Nie chodzi tu już nawet o wymuszanie na leka-rzach „bumelki”, ale o spóź-nianie się do pracy. Kiedy MO zaczęła obserwować, kto się najczęściej spóźnia, oka-zało się że głównie pracow-nicy umysłowi — w tym wielu ludzi na kierowniczych stano-wiskach, a nawet osoby, któ-re powinny dopinować, aby nie spóźniali się inni. Obser-wuje się także zbyt dużą tole-rancję przy wpuszczaniu do

zakładu ludzi niezbyt trze-zwych, lub przyszykane oczu-na picie alkoholu niemal przy stanowiskach pracy.

Oczywiście, nie są to przy-padki nagminne, ale — istnie-ją. Trzeba wszystko zrobić, aby im zapobiec. Łamanie dy-scypliny kradzieży itp. ude-rzają bezpośrednio w nas wszystkich, we wszystkich uc-zciwie pracujących ludzi. Przecież nie po to jedni podej-mują zobowiązania, składają się na dar 30 miliardów zło-tych dla ojczyzny — aby gar-stka innych ten wysiłek ni-weczyła.

R. J.

Pilskie Towarzystwo Kulturalne wznawia działalność

Podczas III Pilskiej Kon-ferencji Kulturalnej re-aktywowano Pilskie Towarzy-stwo Kultury, które powstało w 1963 r. jako Oddział Wielko-polskiego Towarzystwa Kultu-ry. W ciągu kilkuletniej dzia-łalności PTK podjęło wiele cie-kawych akcji. Z inicjatywy mieszczańska regionalnego „Ziemia Nadnotecka”, przy współudziale działaczy PTK, zorganizowano np. pięć Pil-skich Turniejów Poetyckich, które dały plon w postaci wier-szy o grodzie Staszica. Była to jedyna tego typu impreza w Wielkopolsce; dzięki niej rosła ranga miasta na mapie kultu-ralnej kraju. Urządzano też wystawy, popularyzujące twó-rzość plastyczną m. in. pilski plener plastyków poznańskich.

Przyczek

Obudźcie się panie telefonistki

Kępno leży w odległości 160 km od stolicy Wielko-polski, co powoduje, że oso-by mające zamiar odwied-zenia Poznania już w go-dzinach porannych muszą ustawać o godzinie trze-ciej. Wielu zamawia więc budzenie telefoniczne. Nie-jednemu abonentowi zda-rzyło się kilkakrotnie w ciągu roku, że panie telefo-nistki budziły go zamiast o trzeciej — godzinę wcześ-niej lub, co gorsze — póź-niej. W pierwszym wypad-ku to jeszcze pół biedy, ale co zrobić, kiedy telefon dzwoni na 15 minut przed odjazdem pociągu, a do dworca kolejowego iść trze-ba co najmniej pół godzi-ny?

Wydaje się, że skoro O-bwodowy Urząd Poczto-wo-Telekomunikacyjny w Kę-pnie potrafi rygorystycznie egzekwować swoje należ-ności z tytułu opłat abonen-ckich, powinien także się ze swoich zobowiązań. (jl)

W 30 rocznicę ZWM



Z okazji 30 rocznicy powstania Związku Walki Młodych, otwarta została w holu Ostrowskiego Domu Kultury wystawa obrazująca działalność organizacji młodzieżowych: ZWM, ZMD, OMTUR „Wici”. Budzi ona duże zainteresowanie wśród młodzieży. Na zdjęciu: fragment wystawy. [wł] Fot. — W. Frankiewicz

zawszad o wszystkim

WODA DLA MIAST

ŚRODA. W tym mieście rozwi-ającego się przemysłu odczuwa się niedostatek wody pitnej. Jej niedobór wynosi kilkadziesiąt metrów sześciennych na dobę. W ub. ro-ku włączone zostały wprawdzie do eksploatacji nowe studnie, lecz pomimo to brak wody nadal mocno daje się we znaki miesz-kańcom miasta. Dzięki pomocy władz wojewódzkich, przystąpio-no więc do wiercenia dalszych ujęć wody — znacznie głębszych i o większych przekrojach. In-wesycje tego typu prowadzone są również w Kostrzynie. Obecnie buduje się tam dużą hydro-fornię wraz z urządzeniami uzda-lniającymi, która — zgodnie z pla-nem — zostanie przekazana do użytku pod koniec br. (kr)

MIŁOŚNICY REGIONU

KOŚCIAN. Liczące blisko 100 członków Koło Miłośników Ziemi Kościańskiej zorganizowało ko-lejną prelekcję o historycznych, mało znanych faktach i posta-ciach regionu. Dr H. Florkowski mówił o „Epidemii cholery w pow. kościańskim w XIX w.”, zaś prof. B. Igłowicz — o „A. H. Ka-lecie — historyku z Wielichowa”. Wykłady w TMZK cieszą się du-żą popularnością wśród młodzie-ży uczącej się. (ww)

NAJCHEŃNIEJ OKUĐZAWA

SZAMOTUŁY. Dużej porcji przyjemnych wrażeń dostarczyła licznie zebranym widzom ośla-tnia impreza przeprowadzona w PDK w Szamotułach — elimina-cje powiatowe XII Ogólnopolskie-go Konkursu Piosenki Radziec-kiej. W imprezie wzięło udział kilkunastu wykonawców, głów-nie młodzież ze szkół średnich powiatu. Utwory Bułata Okuďza-wy cieszyły się największym wzięciem, a piosence „Wybacz-cie piechocie” w świetnym wy-konaniu Anastazji Jurackiej i Technikum Gastronomicznego w Pniewach przyniosło I miejsce. II miejsce zajęła Elżbieta Woźna z LO Pniewy. Obie te sympatyczne dziewczyny będą reprezentowały powiat szamotulski na elimina-cjach wojewódzkich. (l)

15 lat rogozińskiego „Ogniska”

Zakochani w teatrze

23 marca był dla członków Towarzystwa Miłośników Sceny „Ognisko” przy Fabryce Maszyn Rolniczych „Rofama” w Rogoźnie dniem szczególnie uroczystym. Tego właśnie dnia bowiem przed piętnastu laty z inicjatywy prof. Mikołaja Aleksandrowicza i miejscowego lekarza — Stanisława Waliszewskiego zawiązało się Towarzystwo, które obecnie może pochwalić się dużymi osiągnię-ciami. Prof. M. Aleksandro-wicz jest zasłużonym aktorem, muzykiem i reżyserem. Przez dziesiątki lat związany był z teatrami poznańskimi, ale przy tym nigdy nie stronił od pracy społecznej w amator-skim ruchu teatralnym i mu-zycznym. Spośród najbardziej zasłużonych i wiernych człon-ków towarzystwa wymienić należy W. Frostowa (50 lat na scenie), M. Kason, U. Nowa-czykówna, Wł. Rosółka (45 lat pracy w teatralnym ruchu a-matorskim), H. Nowickiego, A. Sudola.

Z okazji 15-lecia istnienia zespołu przygotowano sztukę Józefa Blizińskiego pt. „Pa-Damazy”. Wystawiono ją również w dzień jubileuszowy w sali widowiskowej „Rofamy” dla mieszkańców Rogoźna i zaproszonych gości. Po spektaklu członkowie zarzą-du Ogniska wręczyli diuget-niemu reżyserowi i aktorom nagrody, dyplomy i kwiaty Miejski Komitet PZPR w Ro-goźnie natomiast ufundował dla zespołu puchar, zaś Powiatowy Komitet Kultury i Sztuki oraz zakład opiekuńczy — „Rofama” — liczne nagrody. (lin)

Z Kostrzyna

Perspektywy rozwoju szkolnictwa w gminie

We wszystkich gminach po-wiatu średzkiego odbywają się kolegia wyjazdowe inspektora szkolnego, na których wspólnie z władzami terenowymi przeprowadza się analizę aktual-nego stanu szkolnictwa oraz omawia najbliższe perspekty-wy rozwoju oświaty w gminie. Ostatnio takie posiedzenie od-było się w Kostrzynie, gdzie działa zintegrowana z miastem gmina. W szkołach istnieją-cych na terenie tej gminy znaj-duje się 60 izb lekcyjnych, 9 pracowników, 29 klas-pracowni i 2 sale gimnastyczne. Istniejąca baza, choć utrzymana w do-brym stanie, nie zaspokaja po-trzeb przyszłej szkoły gminnej, która z nowym rokiem szkol-nym 1973/74 zacznie funkcyj-nować w Kostrzynie. Ponadto czynnie będą w gminie szkoły

zbiórcze w Iwnie, Czerlejnem, Brzeźnie i Gultowach.

Dużo lepiej przedstawia się sytuacja kadrowa, choć warun-ki mieszkaniowe nauczycieli nie są najlepsze. We wszyst-kich szkołach wprowadza się stopniowo poznański system wychowawczy doc. H. Muszyń-skiego. Ważne zadania w za-kazie oświaty stają przed Ur-zędem Miasta i Gminy, który będzie musiał zabezpieczyć mieszkania dla nauczycieli oraz dopomóc w zorganizowaniu do-wozu dzieci do szkół zbior-czych. Pełna realizacja zadań oświaty wiąże się m. in. z bu-dową nowej szkoły w Kostrzy-nie; rozbudową szkoły w Gulto-wach, utworzeniem szkoły pod-stawowej dla pracujących w Kostrzynie oraz Zasadniczej Szkoły Rolniczej w Iwnie. (km)

miery „Polskich Nagrań”; 19.05 Samba i bossa nova po francusku; 19.20 Książka tygodnia; 19.35 Mu-zyczna poczta UKF; 20 Dzieła i twórcy — Giuseppe Tartini; 20.40 Język niemiecki; 20.55 Przebieg za przebojem; 21.25 Grażyna Bacewicz — Contradizione; 21.40 Na pobożu wielkiej polityki felieton; 21.50 Z nagrań Elisabeth Schwarzkopf; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — zespół Omega; 22.15 Powieść w wyd. dźwię. „Nedziny” Wiktora Hugo — odc. 2; 22.45 Księżycowe piosenki Guy Bearta; 23 Swoje ulu hłone wiersze recytuje K. Lubień-ska; 23.05 Przedstawiamy zespół Good God; 23.20 Ludwik van Beethoven — Sonata D-dur op. 102 nr 1 na wiolonczelę i fortepian; 23.30 Na dobranoc gra i śpiewa zespół The Sandpipers.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

WTOREK — PROGRAM I: 10 — Wielka miłość Balzaka — TV film serjany prod. polsko-francuskiej — cz. II pt. „Cudzoziemka” (kolor); 10.55 — Język polski — KL VI — J. Chelmoński; 11.55 — Język polski kl. V lic. — Tadeusz Ró-żewicz „Kartoteka”; 12.45 — Język polski kl. VIII — Ernest Heming-

way; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Te-lewizja Młodych, Introdukcja, Ze-gnanie moje 15 lat, Laboratorium 24, Klub innych 25x5; 18.10 — „14 minut w kubańskich rytmach” (kolor); 18.25 — Film krótkometrażo-woy; 18.45 — Polacy z Nordu; 19.20 — Dobranoc — (kolor) i Dziennik; 20 — Wystąpienie Ambasadora We-gierskiej Republiki Ludowej z oka-zi Święta Narodowego; 20.10 — Fil-moteka arcydzieł — „Los człowie-ka” — fab. film radz.; 21.45 — Sława i sława z mezu hokejowego o Mistrzostwo Świata grupa „A”; 21.45 — Związek Radziecki — Polska (Mo-skwa) — (kolor) i wiadomości sportowe; 22.55 — Dziennik; 23.20 — TTR — Matematyka 1. 8 — Funkcja liniowa; 23.55 — TTR — Uprawa roślin 1. 7 — Włas-ności fizyczne gleb.

PROGRAM II: 16.45 — Dla dzie-ci — Zwierzyniec i „Obserwato-rium”; 17.30 — „Mój dom” — mo-je hobby (Szydelko i druty); 17.45 — „Dziesięć kolobrzeńskich dni”; 18.45 — Język rosyjski — 1. 26; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Czas wyrobów” — (Glob); 20.35 — „Spotkanie z Waldemarem Ma-tuszka” — progr. rozrywk.; 21.25 — 24 godziny; 21.35 — Dziecko w świe-cie dorosłych; 22.05 Język niemiecki (nowt.); 22.35 — Słowniczek KWO; 22.45 — KWO — „Adjutant jego ekscelencji” — ser. film radz. cz. IV.